Czar na ukazanie prawdziwego piękna

Weź gorącą kąpiel lub prysznic. Gdy się okąpiesz, stań przodem do i popatrz w swe odbicie w lustrze. Spójrz w swe oczy i powiedz:

Tu oto jest cudowna magia wewnątrz mnie skryta

W mych oczach są wewnętrznego świata magii lustrzane odbicia.

Dotknij swej twarzy i powiedz:

Tu oto jest magiczny świat - w mej duszy skryty.

Dotykając mej twarzy czuję rumieńce i poblask z ciała mego bijący.'

Gdy tego już dokonasz, wypowiedz:

Bedę kochać, czcić i szanować mą magiczną duszę,
ducha, ciało i mnie samą,

Przez moc trzech czasów trzech

Jak chcę, tak niechaj będzie.'

Czar pomagający przyciągnąć Pieniądze

Potrzebne przedmioty:
zielona świeca
bazylia
kamyk mający przyciągać pieniądze (po dokonaniu czaru musisz go przechowywać w portfelu jako amulet)
pieniądze

Czaru najlepiej dokonywać w czwartek podczas fazy księżyca w której go przybywa (czyli między czasem gdy widać połowę księżyca a pełnią) lub podczas pełni.

Wyobraż sobie ilość pieniędzy którą potrzebujesz, i wymów następujące słowa:

Daj mi pieniądze bym mogła żyć wygodnie,

Przynieś mi dosyć wiele pieniędzy do mnie

Potrzebuję pieniędzy których oczekuję,

Bym mogłam z nich większy dokonać użytek.

Jestem dobrą osobą, zasługującą na te pieniądze,

Tak więc podaruj mi je - by me życie stało się wesołe i pogodne.

Czar na wdzięk

Potrzebne przedmioty:
napar z lawendy
świece
sproszkowana lawenda

Weź kąpiel lub prysznic, obmywając się zarazem też naparem z lawendy, po czym rozłóż świece w łazience.
Gdy tego dokonasz, obsyp sproszkowaną lawendą swe ciało i wymów następujące zaklęcie:

Jestem kobietą, Boginią Piękna i Życia

Jak Tatiana i Freya przede mną

tak i ja

pielęgnuję i uwielbiam mój umysł, ducha i ciało.

Czar wzmacniający wizje

Spal trochę suszonej bylicy [Artemisia vulgaris] jako magiczne kadzidełko podczas wróżenia.
Zaparzana wmałych ilościach jako herbata z dodatkiem melisy, bylica może być spożywana by wspomóc podczas wróżenia, medytacji i wszelakiego rodzaju prac związanych z rozwojem duchowym.

Może być także używana podczas poświęcania przedmiotów używanych w wróżeniu i przepowiadaniu.

Czar pomagający pozyskać nowych przyjaciół

Potrzebne przedmioty:
niebieska świeca
goździk

lustro

Zapal świecę. Spójrz w lustro i powiedz:

Przyjaciele towarzyszą mi całymi latami

Będąc przy mnie w chwilach radości i smutku..

Wypowiadając te słowa,

Widzę ich wokoło

Pamięcią i na jawie

Serca mych wszystkich przyjaciół z srebra są lub z złota.

Wkrótce skierują je ku mnie

by nowi przyjaciele trzymali się przy mnie blisko.

By zmienić swe szczęście i pozbyć się pecha

Ten czar najlepiej rzucać podczas zmniejszania się księżyca.

Wyjdź na zewnątrz i wyciągnij swe rozłożone ramiona ku księżycowi.

Zwierz się mu o twych problemach.

Gdy opowiesz mu wszystko co chciałaś powiedzieć, wypowiedz zaklęcie:

Księżycu z najpiękniejszego srebra co się zmniejszasz,

zabierz ze sobą mego pecha i me problemy.

Przemieniając się wieczorem późnym,

przynieś nową nadzieję i pomyślne na przyszłość widoki.
Idź położyć się spać, wiedząc, że gdy się obudzisz, twe kłopoty przeminą, a nadzieja i pomyślność przybędą gdy stary księżyc zniknie z nieba (czyli w następnym miesiącu księżycowym).

Czar na szczęśliwe powracanie do nas pieniędzy z powrotem

Potrzebne przemioty:
zielona świeca
karmazynowa (lub w kolorze magenta) świeca

duża łyżka

Zapisz lub wydrap swe imię na zielonej świecy.
Zapal świece i pozwól im się palić aż wypali się poniżej poziomu wypalonego imienia, następnie weź karmazynową świecę póki tamta się pali, domieszaj (dolep) nieco wytopionego wosku świecy tak by była do połowy uzupełniona.

Zrób to samo z zieloną świecą lecz nie mieszaj kolorów !

Weź około łyżeczki wytopionego wosku i noś ze sobą wtedy gdy chcesz by pieniądze powracały do ciebie z powrotem po tym jak je wydajesz.

Czar na Pieniądze

Potrzebne przedmioty:

około 30 cm jedwabnej wstążki

Wykonując 9 supełków na wstążce, wypowiedz zaklęcie:

Wraz z pierwszym supełkiem, zaczynają się me czary

Wraz z supełkiem drugim, nadchodza obfite owoce mej pracy

Wraz z supełkiem trzecim, piniądze przybywają do mnie

Wraz z supełkiem czwartym, okazja puka do mych drzwi

Wraz z supełkiem piątym, rokwitają me interesy

Wraz z supełkiem szóstym, ten czar jest gotowy

Wraz z supełkiem siódmym, sukces został mi przeznaczony

Wraz z supełkiem ósmym, wielki jest przybytek

Wraz z supełkiem dziewiątym, te rzeczy są już moje

Czar na ukazanie wewnętrznego piękna

Zapal jedną pomarańczową i jedną czerwoną świecę.

Usiądź przed lustem i skup się nad najlepszymi cechami twej urody.

Po chwili skupienia, wypowiedz te zaklęcie:

O Pani Lśniącej urody,

Dla której gwiazdy błyszczą jak klejnoty,

i Wszechświat twym dziełem i igraszką.

Tkaczko przeznaczeń i losów,

Obrończynio rzeczy dzikich i wolnych.

Uczyń mnie teraz, jako cię proszę

bym była twą córą.

Uczyń mnie jedną z trzech

i obdarz mnie rozległą mocą.

Przyznając to, twym Wiedźmom i Czarodziejkom

Siłę i moc wewnętrzną jak i zewnętrzną

Tak wieczną jak bezgraniczne morze;

Spokojną daj mi pewność mych mocy

By czynić wszelakie me zachcianki

Jako wiatr, woda i ogień

wzmagają się i w siłę rosną samodzielnie.

Udziel mi ich chętnie,

Daj mnie nimi, tą która próbuje pradawnego Kunsztu

Mądrość wieków i stuleci, wiedza eonów

Mądrość światła, mądrość ciemności.

Obdarz mnie pięknem bardziej niż doskonałym

Tak bym mogła lepiej odzwierciedlać ciebie.

Tworzyć magię w sobie,

Tworzyć moc w sobie.

Moc nadciąga, i moc nadchodzi,

Uczyń mnie jednością z tobą.

Uczyń mnie potężniejszą, uczyń mnie lepszą.

Dając mi siłę i dając mi Moc.

O Boginio która jesteś mą przyjaciółką i matką

Składam tobie miłość i podziękowania

O Wielka Przepiękna.

Niechaj magia, którą przywołuję

Powróci silniejsza gdy będę jej potrzebowała.

Niechaj wiedza, siła, uroda i miłosierdzie
Pozostaną ze mną, by we rosły

Niechaj tak się stanie !

Gdy już to wypowiesz, zgaś i odłóż świece na bok, by użyć ich w następnych dniu powtarzając ten rytuał. Powtarzaj go przez trzy dni pod rząd (kolejno po sobie).

Wiara w siebie

Potrzebne przedmioty:
żółta świeca
kadzidełko jaśminowe

Zapal świecę i kadzidełko, mówiąc:

Głęboko w mej duszy jest przewodnik,

któremu mogę zawierzyć, i lęki me na bok odłożyć.

Wiedząc że zasługuję na na miłość i bycie kochaną

Poprzez moc trzech czasów trzech

Błogosławiona niechaj będę.

By mieć włosy takie jakie się chce

Potrzebne przedmioty:
olejek rozmarynowy
olejek do wcierania w włosy
żółta świeca
kadzidełko lawendowe
Zmieszaj kilka kropli olejku rozmarynowego z olejkiem do wcierania w włosy. Wyobraź siebie samą z włosami takie jakie chciałbyś mieć. Powiedz następujące zaklęcie:

Mocą trzech czasów trzech

ten czar zakreślając, niechaj tako oto dzieje się:

Niechaj piękno mego wnętrza
Dla każdego ujawni się

Uczyń włosy me koroną mego piękna

Jako chcę, tako niechaj stanie się.

Gdy będziesz myła swe włosy, pamiętaj by wyobrażać sobie siebiee z włosami jakie chcesz mieć

By pozyskać pieniądze

Potrzebne przedmioty:
zielona świeca
biała świeca

Wykonuj ten czar każdego dnia lub nocy o tej samej porze przez 9 dni.

Zielona świeca symbolizuje pieniądze, biała świeca symbolizuje ciebie. Połóż świece w odległości 27 centymetrów od siebie.

Wypowiedz zaklęcie:

Pieniądze, bogactwo, do mnie przybywajcie

W obfitości trzech trzykrotności trzech

Niechaj wzbogacę się najlepszym z możliwych sposobów

Nie krzywdząc nikogo tym sposobem

To dopuszczalne, więc niechaj tako dzieje się

Przybądźcie pieniądze, trzy trzykrotności trzech.

Powtarzaj to przez 9 dni. Każdego dnia stawiaj każdą świecę o 3 centymetry bliżej siebie niż poprzednio. Gdy świece się zetkną, twój czar jest gotowy.

Sen o przyjaznej duszy

Niezbędne akcesoria:
1 czerwona świeca

pentagram położony na twym ołtarzu (jeżeli jeszcze się tam nie znajduje !)

Zgaś światło i połóż świecę na środku pentagramu, siadając po turecku (z skrzyżowanymi nogami) przodem do ołtarza, po czym wypowiedz następujące zaklęcie:

"Niech mój sen rozjaśni się snem z przyjazną mi duszą którą ujrzę w nim w tę noc.

Chcę zobaczyć go (ją)tej nocy.

Tak niechaj będzie !"
Im większą ilość razy wypowiesz zaklęcie, tym czar będzie miał większą moc.

Aby dostać pieniądze

Potrzebne przedmioty:
szklanka lub butelka
moneta (najlepiej srebrna)
woda

Tego czaru dokonuje się podczas pełni księżyca.
Nalej wody do połowy szklanki i wrzuć do niej pieniążek. Połóż szklankę tak, by padało na nią światło księżyca. Uczyń rękoma ruch /gest nad szklanką, tak jakbyś zbierała światło księżyca do rąk. Gdy to już zrobisz, wypowiedz zaklęcie:

Kochana Księżycowa pani,

Przynieś mi bogactwo.

Wypełnij me dłonie srebrem i złotem.

Bym wszystko co mi dajesz, mogła zachować.'

Powtórz to trzy razy i wylej wodę na ziemię gdy skończysz ten czar.

Czar na ulepszenie własnego wnętrza duchowego

Potrzebne przedmioty:
Biała świeca
szklanka wody

Ten czar wykonuje się w czasie zmniejszania się księżyca (czyli między pełnią a nowiem), w dowolnym dniu tygodnia.
Zapal białą świecę. Połóż szklankę z wodą tuż za świecą, i oddychaj swobodnie dopóki jesteś rozluźniona, następnie wymów następującą modlitwę:
Otwieram me ciało i umysł by odczuć Boga i Boginię; do czasu wypełnienia energią, wyzwalam mą wewnętrzną siłę i otwieram umysł na przyszłość. Tak bym mogła zostać objęta leczniczym działaniem słońca jak wzmaga ono nasz rozwój i wzrost, oczekując tej siły z ufnością i wiarą.
Teraz usiądź w ciszy na chwilę (dopóki tli się jeszcze światło świecy), później dalej swobodnie oddychaj. Zamknij swe oczy i wyobraź że znajdujesz się w spokojnym miejscu, oddychając spokojnie. Otwórz swe oczy (pamiętając by dalej spokojnie i swobodnie oddychać), zapamiętowując spokój i odprężenie jakich doznałaś, następnie zamknij swe oczy, wyobrażając się otoczoną przez purpurowe światło lub purpurowy poblask, czując się szczęśliwą i beztroską, utrzymaj te odczucia w umyśle tak długo jak tylko zdołasz. Później otwórz oczy i powiedz:

Niech się dzieje to co chcę !

Napij się troszkę wody z szklanki i zgaś świecę.

Czar na Szczęśliwość

Potrzebne przedmioty:
niebieska świeca
biała świeca

odręczny rysunek przedstawiającą ciebie szczęśliwą

Zapal świece i skupiając swe myśli nad obrazkiem, wypowiedz zaklęcie:

"Miłość, Serdeczność i Szczęśliwość dziecka.

Smutki odeszły i niewinność przybyła słodka."

Śpiewaj tak długo, aż poczujesz się lepiej.

Czar na udany dzień

Zaśpiewaj zaczynając dzień:

Pani szczęścia przybądź,

by wspomóc mnie i pobłosławić ten dzień

w łasce dla mnie niechaj przybędzie szczęście bym mogła w nim pozostać

niechaj będzie większe niźli określić je umiem.

Czar na wzmocnienie i ulepszenie mocy czarów

Wypowiedz to zaklęcie przed dokonywaniem czarów lub rzucaniem uroku:

Mocą trzech czasów trzech

Ten czar tutaj i teraz ograniczany jest

By nie krzywdził, i nie powracał do mnie z powrotem

Jako chcę, tako niechaj stanie się. !

Czar przyciągający dobry los

Potrzebne przedmioty:
świeca mająca przedstawiać ciebie (dowolny kolor - taki jak sama wybierzesz)

szara, czarna i pomarańczowa świeca

Zapal przedstającą cię świecę i powiedz:

Jesteś mną w wszystkich mych sprawach.
Zapal czarną świecę i powiedz:
Jesteś wszelakim pechem i złem jakie napotykam.

Me Kłopoty, nieporozumienia i łzy zawarte są w tobie.

Jesteś nieszczęściem które opuszcza mnie na zawsze.

Zapal szarą świecę i powiedz:

Wszystko co złe zostało unieszkodliwione.

Wszystkie me nieszczęścia zostały odpędzone.

Zapal pomarańczową świecę i powiedz:

Oto nadchodząca do mnie energia, która ożywi me życie i przyspieszy zmiany.

Usiądź w ciszy na chwilę i wyobraź sobie sobie negatywne energie wchłaniane przez szarą świecę a następnie przekształcane w nicość.
Wyobraź sobie że z pomarańczowej świeca wypływa dobroczynna energia i szczęśliwy los skierowane ku tobie, zauważ nadpływające powietrzem możliwości i wyzwania.

Pozwól świecom wypalić się do końca.

Czar do Ochrony Przedmiotu lub Obiektu

Zakreśl pentagram nad przedmiotem który chcesz by był chroniony, i wypowiedz zaklęcie:

Z tym pentagramem

Nakładam ochronę

By chroniła ten przedmiot / obiekt

By zarówno nocą jak i za dnia

nikt go dotknąć nie zdołał

Pod karą klątwy, gorączki i drgawek.

Powołuję się przy tym na prawo Trzech

Taka ma wola, niechaj się więc tako stanie

By przykuć jego (jej) uwagę [Czar miłosny]

Potrzebne przedmioty:
białe ścierka
różowa świeca

pióro i papier

Wyczyść swój telefon kawałkiem białej ścierki.

Zapal świece i rozmyślaj o osobie która chciałabyś by do zadzwoniła do ciebie.

Zapisz jego (jej) imię osiem razy na papierze i wypowiedz zaklęcie:

Boginio Salino, usłysz mą prośbę

skieruj myśli mego kochanka (mej kochanki) ku mnie.

Trzymaj papier obok telefonu przez około miesiąc.

Wróżenie z Włosów

Wrzuć do ogniska trochę włosów.

Jeżeli osobie której włosy wrzuciłaś do ognia dana jest szansa na długowieczność, kosmyk włosów wrzucony spłonie szybko i gwałtownie.

Jeżeli zaś włosy będą palić się słabo i powoli, to znak że dana osoba może mieć kłopoty zdrowotne i jest słabego zdrowia.

Czar zabezpieczający przed atakami złodzieji energetycznych

[Używany do odstraszania energo-pasożytów]

Uwaga: Silny czar - Używaj tego czaru rozważnie !
Najuczciwiej i naskuteczniej jest samemu siebie uwalniać od wpłówów złodzieji energetycznych, niezdając się na łaskę innych osób lub kupowania tej usługi u komercyjnych bioenergoterapeutów.

Będziesz potrzebowała na ołtarzu następujących rzeczy:

2 białe świece
Sól morska rozpuszczona w gorącej wodzie i wlana do kociołka lub w butelce
Kadzidełka (kadzidełko z olejku Olibanu [Boswellia Thurifera] lub mirra są dosyć dobre do tych celów)

Twój ulubiony olejek aromatyczny

Połóż świece z tyłu ołtarza, jedną z prawej strony - by przedstawiała Boga, drugą zaś z lewej strony ołtarza - by przedstawiała Boginię.

Połóż słoną wodę w środku ołtarza, a kadzidełka z przodu.

Namaść każdy przedmiot olejkiem i wypowiedz te słowa:

Wypędzam przeciwności z mego domu, pracy i w każdym dniu mego życia.

Żadne zło lub przeciwność nie będzie we mnie zamieszkiwać.

Wyobraź sobie widok białego światła wokoło ciebie, nabierającego pełnej jasności, oraz obraz jak otacza ono twój dom i twe miejsce pracy.

Teraz wypowiedz zaklęcie :

Złodzieje energetyczni w nocy

Energo-pasożyty które niszczą me życie

Niszczą nie więcej niż to co osiągam

Niszczą nie więcej niż to co uzyskuję.

Przeciwności nie są mile widziane

Zło nie jest mile widziane

We mnie, wokoło mnie lub w ludziach których kocham.

Powtórz to trzykrotnie, następnie pozwól kadzidełkom i świecom się wypalić do końca.

Księżycowa Ochrona dla Amuletów

Włóż klejnot lub amulet który regularnie nosisz przy sobie, do kubka źródlaneej wody na dzień przed pełnią

Następnego dnia, wieczorem podczas pełni, zamieszaj palcem wodę trzy razy zgodnie z kierunkiem ruchu wskazówek zegarka.
Weź kubek do rąk, i zgodnie z kierunkiem ruchu wskazówek zegarka, zamieszaj wodą w kubku, wykonując trzykrotnie ruch okrężny kubka.

Następnie wymów głośno te słowa:

O Światło Księżyca,

Otocz mnie,

Ochroń mnie,

Uchowaj mnie od krzywdy.

Unieś kubek ku niebu i napij się wody.

Wyjmij klejnot z kubka.

Musisz nosić go (klejnot) przy sobie do czasu kolejnej pełni by amulet zachował nabyte własności ochronne.

Ponawiaj ten rytuał co miesiąc by skorzystać z ochronnego wpływu światła księżyca na amulet.

Ochrona przed Intruzami wkraczającymi w twe sny (Sukkuby, Inkuby)

Istnieją pewni ludzie potrafiący wkraczać innym osobom do cudzych snów, odbywszy astralne podróże do cudzych domów.

Mogą także podkradać ci energię w czasie gdy ty śpisz i niczego się nie spodziewasz.

Jeżeli podejrzewasz, że czyjś duch lub jakiś intruz odwiedza cię lub twój dom podczas twego snu, spróbuj tego czaru:

Zawiń trzy świeże nasiona jabłka w czystą chusteczkę (lub czystą tkaninę).

Zawiąż chusteczkę z nasionkami, nie gubiąc nasionek.

Teraz bezpiecznie i ostrożnie przymocuj (przyklej taśmą, przyszyj lub zaszyj) tobołek z nasionkami do poduszki na której sypiasz.

Śpij na poduszce z przymocowanym tobołkiem z nasionkami przez siedem następujących po sobie nocy.

Pod koniec siódmej nocy, usuń owe trzy nasionka z tobołka i wrzuć je pod drzwi wejściowe.
Teraz, po tej małej poprawce bezpieczeństwa twego domu, nawiedzanie cię podczas snu przez intruzów astralnych będzie uniemożliwione - gdyż nie będą mogli wejść do twego domu (czyli zgodnie z przysłowiem "Mój dom moją twierdzą").

Czar wspomagający poszukiwania

Zanuć szukając zagubionej rzeczy:

Oko zagubienia,

światło widzenia,

zaprowadź mnie, tam gdzie powinnam znaleść się,

gdyż widzieć chcę !

Niech się ścieżki tu rozjaśnią,

niech się drogi tu ujawnią,

tak by to czego odszukać nie można

odnalazło samo się.

Jako chcę

tako niechaj dzieje się !

Ochronna Pieśń

Jeżeli jest ci ciężko, jesteś nerwowa lub zawiedzona, spróbuj sobie cichutko zanucić tą pieśń:

Duchowa Bogini, Bogini Ducha,

Duchowy Bogu, Bogu Ducha,

Jeżeli zło mieszka w tym miejscu,

to proszę was by opuściło to miejsce.

Obdarzanie Mocą Przedmiotów (Ładowanie)

Po poświęceniu przedmiotów lub narzędzi, powinnaś je naładować (obdarzyć je mocą).

Unieś przedmiot nad głowę.

Potrzymaj go tak przez chwilę, by poczuć otaczające cię zawirowania energii w polu mocy.

Możesz odczuwać je jako opór prądu rzeki gdy stoi się w wodzie.

Wypowiedz te słowa jednolitym głosem:

Niech święta moc wszechświata połączy się z ten/tą (nazwa przedmiotu) z mocą wypełniwszy je energią.

Poprzez Księżyc, Słońce, Ziemię i Gwiazdy napełniam ten / tą oto (nazwa przedmiotu) wedle mej woli.

Tak niechaj będzie !

Zamknij swe oczy wyobraź sobie jak energia pod postacią błyskawicy uderza w przedmiot.

Powinnaś odczuć delkatne wibrowanie przedmiotu który trzymasz.

Twe narzędzie / przedmiot zostało naładowane (nasycone mocą).

Czar Ochronny Wilka

Potrzebne przedmioty i rzeczy:
2 zielone świece
1 biała świeca
Obrazek wilka/wilków (zwierząt a nie wilkołaków :>)
Olejek aromatyczny (zapachowy)
Poświęcona sól i woda
Napój ofiarny (n.p.: wino, mleko, rum, itp)
Ciasteczka

Świece są używane do wyzwolenia twej energi magicznej.

Ułóż przedmioty na ołtarzu i zapal świece, a następnie zaśpiewaj poniższe słowa:

Świece trzy,zielone i biała,

Sprowadźcie bezpieczeństwo tutaj w tą nocą.

Księżyc jest w pełni, niebo przejrzyste
Niepowodzenia i zło znikęły.
Potężny wilk będzie kiedyś władał,
i ochraniał przed krzywdą i zgubą.

Przybądź tutaj ! Przybądź tutaj !

Duchu Wilka, silny i wielki !

By ochraniać ten krąg i nasze życie.

Przerwanie Czaru (Neutralizacja Czaru)

Bez poznania dokładnej wiedzy o czarze, ciężko jest stworzyć skuteczny rytuał służacy do do przerwania lub zneutralizowania / odczynienia czaru.

Tutaj zamieszczamy jeden z takich sposobów na neutralizację czarów.

Zapal 4 świece by przedstawiały cztery żywioły Przyrody (Natury).

Brązową dla Ziemi, białą dla Powietrza, czerwoną dla Ognia, i niebieską dla Wody.

Ustaw je tak by tworzyły kwadrat.
Połóż w tym kwadracie zdjęcie domu lub miejsca w którym wg. ciebie odczyniany (neutralizowany) czar źle działa lub nieporządane jest dalsze jego działanie w owym miejscu.

Skup się nad zdjęciem, wyobrażając sobie energię twego poprzedniego czaru jako bariera ogradzająca owo miejsce.

Podrzyj (potargaj) fotografię zdjęcia na 9 kawałków mówiąc w tym samym czasie poniższe słowa:

O Błogosławiona Ziemio, Powietrze, Ogniu i Wodo
Przychylcie się prośbie waszej błądzącej córki.

Z tymi słowy, niechaj czar mój jest cofnięty i odwołany.

Cofnijcie święte słowa raz wypowiedziane.

Rozproszcie magię w nocy ciemności

Podczas mej obecnej pracy niechaj wszystko dzieje się prawidłowo

Zgadzam się z tym co muszę zebrać poprzez trzykrotność czasu

Odwołuję mój czar, tak niechaj będzie.

Trzymaj się z daleka od czarów miłosnych.

Szczególnie od takich, które skłaniają inne osoby do odczuwania innych uczuć wobec ciebie niż naprawdę chciałyby odczuwać (czyli wymuszania miłości magią).

To nigdy nie jest dobry pomysł by dokonywać nad kimś czarów bez zgody lub wbrew woli danej osoby.

A jeżeli masz myśli o takich czarach (czyli zmuszaniu kogoś do czegoś), to bądź szczęśliwa że nic się złego nie przydarzyło (jeszcze).

Odpędzanie Złego Oka / Blokowanie Wpływu Czarnej Magii

Potrzebne rzeczy:
rozmaryn
lawenda
czarny pieprz
cynamon
korzeń imbiru
6 białych świec
jedna czarna świeca
Ten czar najlepiej wykonywać podczas nowej fazy księżyca (czyli od momentu jak się tylko po fazie nowiu, księżyc pojawi na niebie ponownie / początek miesiąca księżycowego).

Na początku zakreśl magiczny krąg (pozdrawiając strażników).

Następnie ustaw się twarzą ku północy, usiądź i medytując, skup się.

Podnieś i zapal swe świece (zapal białe świece - czarnej jeszcze nie zapalaj) zgodnie z ruchem wskazówek zegara.

Gdy już zapalisz białe świece, użyj białej świecy by zapalić czarną świecę.

Następnie zapal mieszaninę ziół i przypraw.

Wypowiedz następujące słowa:

Czarze - cokolwiek złego przychodzi do mnie tutaj,

odprawiam ów czar zła z powrotem, nie odczuwając lęku,

Z szybkością wiatru i mrokiem nocy...

Niechaj wszystkie twe kryjówki podniosą swe skrzydła by odlecieć

z szybkością wichru i morza.

I całą mocą zawartą we mnie

Jako pragnę, tako niechaj się stanie !

Następnie powiedz głośno i stanowczo "Odczyniam cię" i uderz czarną świecę tak mocno, jak tylko potrafisz.

Pozwalając mieszaninie ziół i przypraw spłonąć, następnie narysuj oko na świecy i okryj świecę białą tkaniną, po czym zakop świecę na tyle swego podwórka.

Czar Oczyszczający (Do usuwania klątw i przekleństw)

Uwaga: Ten czar jest silnie działającym czarem oczyszczającym.

W noc po pełni, lub tuż przed pełnią, zapal 13 świec, najlepiej białych.

Napełnij wannę gorącą wodą (tak gorącą byś mogła w niej się okąpać).

Dodaj do wanny 1 kubek soli morskiej, 1 dużą łyżkę szałwi, 1 dużą łyżkę lawendy i 1 dużą łyżkę rumianku.

Zakręć wodę i pozwól wodzie wymieszać się z ziołami.

Uklęknij lub usiądź przodem do wanny nago, i wypowiedz to zaklęcie:

Co zostało uczynione, to uczynione

Niechaj teraz będzie odczynione

Poprzez światło księżycowej pełni niechaj zaniknie

Oczyść mą duszę z chorób i plam

Pozwól odwrócić krzywdzący mnie czar

I zdejm ze mnie to złośliwe przekleństwo

Jako wchodzę teraz w miejsce uświęcone

Przywrócić ulgę memu duchowi.

Idź się okąpać i pozwól wodzie zmyć skutki klątwy.

Używając rąk, nabierz wody i obmyj swą głowę trzykrotnie.

Czyniąc to, za każdym razem powtarzaj:

Przyjmij me przeprosiny za to co zostało uczynione

Rozprosz mój czar wraz z czasem gdy pierwsze słońca ukażą się promienie.

Pozostań w kąpieli aż woda ostygnie.

Wyciągnij korek z wanny i wymyj wannę w której brałaś tą kąpiel.

Zdmuchnij świece i pójdź spać.

Wraz z nastaniem świtu, klątwa (urok) zostanie złamana i ponownie zaczniesz odczuwać "błogostan" który poprzednio utraciłaś.

Czar pomagający wyglądać piękniej i czuć się lepiej

Niezbędne akcesoria:
niebieska świeca

różowa świeca
pomarańczowa świeca
zioła symbolizujące piękno (kocimiętka, żeń-szeń, itp.) i /lub kamienie symbolizujące to samo (n.p.:bursztyn, kocie oko, jaspis, itp.)

Tego czaru najlepiej dokonywać podczas fazy księżyca w której po okresie nowiu, znów widać rosnącą tarczę księżyca (1/4 tarczy księżyca widoczna).

Weź rytualną kąpiel.

Nie używaj oświetlenia elektrycznego - świece są wskazane (lecz muszą być w pomarańczowym kolorze).

Do wody w której się kąpiesz, dodaj zioła i / lub kamienie.

Poczuj jak rośniesz i nabierasz sił.

Wyobraź sobie wszystkie twe skazy przekształcające się w piękno.

Jeżeli odczuwasz taką potrzebę, umyj się - umyj szamponem włosy, itp.

Jeżeli myjesz się, wyobraź sobie jak mydło zmywa twe skazy i wady.

Zmyj swe cierpienie i brzydotę.

Gdy poczujesz się rozgrzana, szczęśliwa i radosna, zakończ kąpiel i wyjdź z wanny.

Wytrzyj się do sucha i rozpocznij swój czar.

Bądź pewna, że nie spojrzysz w lustro nim czar będzie zrobiony !

Zapal świece.

Zamknij oczy i wyobraź sobie twój obraz jako piękność.

Wyobraź sobie ludzi składających hołd twej atrkacyjności i wielbiących cię za urodę.

Wyobraź siebie samą będącą przepełnioną szczęściem.

Podnieś niebieską świecę i wypowiedz poniższe słowa:

"Błękit dla radości.

Niechaj będę szczęśliwa.
Tak niechaj będzie."

Podnieś różową świecę i powiedz:

"Róż dla miłości i przyjaciół.

Niechaj będę opływać w bogactwie w sercu mieszkającym.

Tak niechaj będzie ."

Podnieś pomarańczową świecę i powiedz:

"Pomarańcz dla powabu. Niechaj będę ponętna i przepiękna wewnątrz jak i na zewnątrz.

Niechaj wszyscy ujrzą me piękno.

Tak niechaj będzie."

Niechaj szczeście, miłość i powab wypełnią twe ciało.

Skup się medytując przez około cztery do pięciu minut.

Wygaś świece.

Spójrz w lustro.

Uśmiechnij się na widok tego co w nim zobaczysz.

Możesz nosić przy sobie kamienie nasączone energią podczas rzucania tego czaru jako talizmany.

Ten czar może być powtarzany dowolną ilość razy - tyle ile uznasz za konieczne.

Czar chroniący samochód przed skradzeniem go

Aby złodzieje trzymali się z daleka od twego samochodu, weź troszkę oleju z silnika i dodaj do niego szczyptę soli.

Nasmaruj (a najlepiej delikatnie naznacz) tym delikatnie kierownicę i wszystkie opony, mówiąc:

"Mówię te słowa mego czaru do wiatru.

I wraz z tym czarem, zaklinam ten samochód.

Tak by ten kto go ukraść spróbuje, chodźby uciekł daleko,

Nie zaznał spokoju ni w nocy ni za dnia."

Czar Butelki

Niezbędne akcesoria:
Czarna nitka
czarny atrament lub czarne pióru kulkowe
papier pergaminowy
1 butelka z korkiem lub otworem zatkanym tkaniną i związanym sznurkiem
1 biała świeca
4 łyżeczka korzenia kosaćca niemieckiego [I. germanica] (lub mchu rosnącego na dębie)
4 łyżeczka soli morskiej
4 łyżeczka czarnego sproszkowanego żelaza (okazyjnie dostępne w sklepach chemicznych lub metalowych)

4 łyżeczka ziela Boswellia carteri (kosaćca niemieckiego) lub mirry

Jest to jedna z odmian tradycyjnego wiedźmiarskiego czaru butelki.
Tego czaru używa się by zneutralizować moc osób zamierzających zaszkodzić twej reputacji, tak czy innaczej zagrażających twemu dobru i bezpieczeństwu, lub chcących dokonać szkody fizycznej.

Zmieszaj sól morską, sproszkowany korzeń kosaćca niemieckiego i żelazo w butelce.

Następnie odetnij kawałek pergaminu by włożyć go do butelki, napisawszy na nim czarnym atramentem:

"Unieszkodliwiam moc [nazwa twego przeciwnika] która chce wyrządzić mi krzywdę.

Sądzę że jest to właściwe i dobre dla wszystkich.

Tak niechaj będzie !"

Zwiń zapisany kawałek pergaminu, obwiązując go białą nitką, i włóż do butelki.

Wypełnij butelkę płynnymi składnikami.

Następnie weź białą świecę i obracając butelką zgodnie z ruchem wskazówek zegata, zakorkuj butelkę i zalej woskiem korek pieczętując ją tym samym.
Ostatnią rzeczą w tym czarze jest ukrycie butelki (schowanie, zakopanie, zabetonowanie) w miejscu gdzie żadne zwierzę lub człowiek nie będzie w stanie jej znaleść.

Nie powinna być nigdy otwarta gdyż wraz z otwarciem butleki i złamaniem pieczęci na jej korku, czar traci swą moc.

Czar na sen o umarłych osobach

Niezbędne akcesoria:
1 biała świeca
zdjęcie umarłej osoby

pentagram

Zapal białą świecę i wpatruj się w jej płomienie przez kilka minut.

Następnie połóż zdjęcie na wysokości swych oczu i wypowiedz zaklęcie:

"Odeszłeś (odeszłaś) na zawsze;

Lecz dzięki temu czarowi,

przybędziesz do mnie ponownie

poprzez me sny."

Połóż zdjęcie pod poduszkę na której sypiasz.

Pozwól świecy się wypalić i zgaś niedopałek, po czym połóż go także pod poduszkę (można np. zawinąć w woreczek foliowy).

Śpij na twej poduszce przez trzy noce by mieć sen w którym porozumiesz sie z daną zmarłą osobą.

Czar na Prorocze Sny

Zrób małą sakiewkę z białej tkaniny lub materiału tekstylnego.

Sawkiewkę tą wkładaj pod poduszkę by pomogła ci doznać snów w których ujrzysz przyszłość.

Wypełnij sakiewkę dowolnymi z poniższych ziół:
Bylica pospolita
Jaśmin
Wierzba (może też być Wiklina)
pęd lub gałązka dębu
ostrokrzew kolczaty (owoce)
Jemioła
Krwawnik pospolity
Żarnowiec
korzeń Kosaćca niemieckiego
Bluszcz
biała koniczyna
Róża

heliotrop (roślina)

Wypełnij ją ziołami gdy będziesz chciała jej użyć a następnię ją zaszyj by zawartość się nie wysypywała podczas nocy.

Wkładaj ją pod poduszkę każdej nocy nim pójdziesz spać.

Kiedy klątwa / urok jest rzucona przez nieznaną osobę

Jeśli podejrzewasz iż zostałaś przeklęta lub zostałaś zauroczona przez kogoś, lecz nie wiesz przez kogo, wypowiedz trzykrotnie poniższe słowa:

"Czarze i uroku - odejdźcie (wypowiedz to trzykrotnie),

Dla mnie znany lub nieznany,

Ku mej osobie skierowany.
Odejdź tam skąd przybywasz,

Powróć do miejsca swego pochodzenia,

By pozostać tam stąd cię wysłano. "

Następnie wyobraź sobie piramidę znajdującą się ponad tobą, chroniącą cię, i wypowiedz następujące zaklęcie:
"Jestem otoczona kosmicznym światłem kosmicznej ochrony,

Nic co nie jest doskonałe nie może mnie dotknąć i poruszyć.

Moco czaru odejdź

Tak niechaj będzie !"

Zdejmowanie uroku / klątwy

Rzadko spotyka się osoby przeklęte lub będące zauroczone, niemniej przeklęcie lub rzucenie uroku jest faktem się zdarza i jest realne ! Jeżeli uważasz iż została na ciebie rzucona klątwa lub urok, poniższy czar powinien pomóc ci się pozbyć klątwy i uroku !

Niezbędne akcesoria:
kawałek białego materiału
trochę ziela Wetiwera
purpurowa świeca
Szpilka lub igła
trochę sproszkowanego (może też być granulowanego) czosnku

olejek Patchouli
Z białego materiału wykonaj kukiełkę wypełnioną zielem Wetiwera i połóż ją na ołtarzu. Używając szpilki, wyryj swe imię na purpurowej świecy i namaść świecę olejkiem Patchouli.

Zamknąwszy oczy wyobraź sobie klątwę lub urok które została rzucona na ciebie, odczuj siłę i moc która tobą zawładnęła.

Weź w garść trochę sproszkowanego czosnku i posyp nim kukiełkę, wyobrażając sobie (ze wszystkich sił) jak klątwa lub urok pękają a ty się od nich uwalniasz.

Teraz odpocznij, zrelaksuj się i pozwól się świecom wypalić do końca. Gdy tylko świeca wypali się do końca, czar jest gotowy i klątwa / urok zdjęta i złamana.

Odwracanie czaru poprzez magię świec

Tego czaru dokonuje się przez 5 kolejnych nocy i kończy się go o północy gdy tylko jest to możliwe.

Niezbędne akcesoria:

10 małych świec (po 2 na każdą noc !)

Zapal 2 czarne świece i zanuć poniższy czar:

"W imieniu Boga i wszystkich jego duchów !

W imieniu Kernunnos i światła oraz ciemności ! I bogów Otchłani, i wszystkiego co tylko mogło zesłać na mnie klątwę,

Niech me cierpiernie stanie się ich przekleństwem,

Niech te świece staną się ich świecami,

Ten płomień ich płomieniem,

Me przekleństwo ich przekleństwem,
Niech cierpienie którego mi przyspożyli stanie się ich cierpieniem,

Niechaj upadną sami !"

Pamiętaj o tym by nucić to w czasie gdy świece sie w pełni rozpalą i płoną mocnym płomieniem!.

Przerywanie czarów wiążących i blokujących

Najważniejszą sprawą w tym czarze jest fakt iz działania czarów wiążących i blokujących mogą mieć objawy fizyczne ! Możesz odczuwać wtedy coś jakby oplecenie liną lub sznurem owiniętym wokoło ciebie, możesz tego nie widzieć, ale odczuwać jego obecność!

Niezbędne akcesoria:
mała butelka
scyzoryk
1 czerwona świeca
1 biała świeca
żaroodporna butelka lub podstawka pod kadzidełka (może też być z szkła laboratoryjnego)
kilka kawałków węgla drzewnego
Mirra
sproszkowane kadzidełka o zapachu Patchouli & drzewa sandałowego

szpilka lub igła (najlepiej lekarska - od strzykawek [STERYLNA !!!])

Odetnij mały pęczek swych włosów używając scyzoryka i włóż do żaroodpornego naczynia.

Zapal 3 świece i zapal i w ognioodpornym naczyniu zapal kadzidło oraz zapal kilka kawałków węgla drzewnego.

Dodaj trochę mirry, i posyp kadzidła z patchouli i drzewa sandałowego na żarzący się węgiel drzewny.
Weź szpilkę (musisz być 100% pewna że szpilka / igła jest sterylna!) i nakłuj lekko swój palec wskazujący prawej ręki. Upuść trzy krople krwii na dymiące się kadzidełko. Następnie wrzucając odcięty kawałek swych włosów na dymiące się kadzidło, powtarzaj następujące zaklęcie:

"Poprzez krew, świece i kadzieł zapach razy trzy,

Niechaj nic nie wiąże i nie blokuje więcej mnie,

Wolnej by żyć, i wolnej by wzrastać i wznosić się,
Pozwól opuścić mi me dom raz jeszcze.

Jak też palę te włosy, będące częścią mnie,

Niechaj ogień przepali więzy które wiążą duszę i serce me !

I dla tego kto rzucił ów czar w rozpaczy,

Wiążąc i blokując mnie więzami niewidocznymi,

Odsyłam do tej osoby klątwę by miała nauczkę,

Niech jej wrogi czar zawróci!

Naucz ją miłosierdzia i miłości daru słodkiego,

Niechaj ją tego nauczy, te proste odwrócenie czaru.

Taka jest ma wola, tak więc niechaj będzie !"

Pozwól kadzidełkom dopalić się do końca i popiół rozrzuć na zewnątrz (po polach, lasach itp.).

Czar na złamanie / usunięcie zobowiązań karmicznych wobec innych ludzi

Ten czar zrywa w pełni połączenie z kim, tak, iż dana osoba nie będzie już szkodziła ci w przyszłych wcieleniach !

Niezbędne akcesoria:
kawałek papieru dobrej jakości
Czerwone pióro

Czarna świeca

Na papierze napisz następujące słowa używając pióra z czerwonym atramentem

"(Nazwa lub imię osoby z którą zrywasz połączenie) oświadczam ci iż nasze zobowiąnia i powiązania są już zerwane i nieważne.

Nie będziesz już więcej miała mocy nade mną.

Już nigdy nie bedę twą służącą - zarówno w tym życiu i wcieleniu jak i w jakichkolwiek innych."

Na papierze opisz też powody z jakich zrywasz połączenie.

Podpisz się swym imieniem i spal w płomieniu czarnej świecy.

Pozbądź się popiołu w dowolny sposób [można np. wsypać do wody lub rozsypać po polach i lasach itp].

Odsyłanie pecha

Po prostu wypowiedz poniższe słowa, odczuwając poprawę samopoczucia:

"Do Bogini me modły kieruję,

Obdarz mnie mocą, siłą miażdżącą

Ten pech niechaj przeminie, wraz z mymi słowami,

niechaj cię wycofa ode mnie i zaniknie.

Tak niechaj będzie !"

Czar Mocy

Weź białą świecę i natrzyj ją olejem z oliwek, nucąc w tym samym czasie zaklęcie:

"Moco, moco przybądź do mnie"

Wyobraź sobie miejsce w którym potrzebujesz mocy.

Wykonuj to przez 10 minut.

Powtórz te same czynności z czarną świecą.

Zapal je obie naraz i pozwól im się wypalić.
Następnego poranka powinnaś umieć wyzwolić w sobie wymaganą moc.

Czar na pozyskanie energii

Niezbędne akcesoria:
czerwona lub pomarańczowa świeca
kadzidełko korzenne
szklanka czystej i zimnej wody

butelka z solą morską

Siądź przodem do świecy i wypowiedz zaklęcie:

"Daj mi energię bym mogła szczęśliwie zakończyć me zadanie i pracę

Ja swej tobie użyczę także.

Poczuję sie lepiej, gdy ukończę swą pracę.

Ukończenie zadania i pracy będzie mi nagrodą."

Rozsyp sól morską wokoło świec mówiąc:

"Daj mi siłę, o święta Ziemio."
Przemieść swą rękę obok świecy, mówiąc:

"Daj mi siłę, o święty Ogniu."

Przemieść swą rękę poprzez dym kadzidełka, mówiąc:

"Daj mi siłę, o święte Powietrze."

Napij sie wody i powiedz:

"Daj mi siłę, o święta Wodo."

Teraz z miejsca weź się za swe prace i zadania które masz wykonać.

Czar pomagający na bycie lepiej postrzeganym

Wypełnij wannę wodą i dodaj trochę świeżo zerwanych płatków róży. Zapal świecę o aromacie waniliowym świecę oraz / lub kadzidełko waniliowe. Leżąc w wannie, skup się tym jaki chciałabyś by inni cię postrzegali , i wypowiedz następujące zaklęcie:

Ziemio, Powietrze, Ogniu, Morze - bądźcie Boginią

pięknem Lśniącym wewnątrz mnie'

Usuwanie negatywnych energii

Poniższy czar pomoże ci uwolnić się od negatywnych energii które nabyłaś od innych ludzi którymi się otoczyłaś.

Wyobraź sobie małą dziurę w swych plecach.

Przenieść negatywne energie i emocje w tył do dziury i pozwól im upaść na Ziemię.

Kontynuuj to tak długo, aż poczujesz się lepiej i uwolnisz się od negatywnych energii i ociekną one z ciebie.

Zamknij dziurę i ogarnij się oraz skup.

Wyobraź sobie białe, oczyszczające światło przesycające twoje ciało.

Czar jest dokonany.

Oczyszczanie myśli i umysłu

Tego czaru dokonuje się podczas pełni księżyca.

Niezbędne akcesoria:
Mały ręcznie szyty woreczek (lub sakiewka)
Rozmaryn
Lawenda
Rumianek

kawałek kryształu górskiego

Podczas pełni, włóż równe ilości ziół i kawałek kryształy do woreczka.

Zawiąż woreczek sznurkiem by zamknąć go, po czym go poświęć i naładuj mocą.
Wdychaj zapach z woreczka gdy tylko poczujesz się zdenerwowana lub urażona.

Sakiewka zwiększająca naszą wewnętrzną moc

Niezbędne akcesoria:

Purpurowa sakiewka lub chusta

Werwena

żywica z "Smoczej Krwii"

Rozmaryn

Oliban

Galangal lub korzeń jałowca

Olejek "High John"

olejek mocy osobistej lub olejek "Smocza Krew"

1 czysty kryształ kwarcu

Purpurowa świeca

Włóż składniki chusty i wyobraź sobie sakiewkę w dowolny sposób.

Naładuj sakiewkę w sposób jaki jest ci wygodny i noś sakiewkę przy sobie jako twój osobisty talizman.

Słój z ziołami zwiększającymi twe moce psychiczne i umysłowe

Niezbędne akcesoria:

Słoik

Cynamon (używany w Magii Snów)
gałka muszkatołowa (dla przyciągnięcia szczęścia)
Ziele angielskie (w leczeniu)
Jałowiec (używany w Magii Księżycowej)
Bazylia (dla ochrony)
nasiona kopru (w leczeniu duchowym)
Czosnek (w oczyszczaniu duchowym)

Lebiodka pospolita lub Majeranek (dla ochrony)
Szałwia (w oczyszczaniu duchowym)
Goździki (dla ochrony)
nasiona musztardy [roślin z rodziny Brassica] (dla ochrony)

Włóż to wszystko do słoika i zakręć pokrywkę.

Podczas przygotowań do jakichkolwiek wróżb lub prac psychicznych, otwieraj słój i wdychaj głęboko zapach mieszanki z słoika.

Czar Siły

Niezbędne akcesoria:
1 czerwona świeca
1 biała świeca

olejek do namaszczania

Zakreśl krąg, namaść olejkiem czerwoną i białą świecę, mówiąc:

"Północ, Wschód, Południe, Zachód,

Ziemio, Powietrze, Ogniu, Wodo,

Obdarzcie mnie siłą !.

Dar mocy poruszania ziemi.

Dar mocy powietrza.

Dar wytrwałości ognia który we mnie płonie.

I dar mocy wody.

Błogosławię Boga i Boginię za owe dary.
Dziękuję wam za udzielenie mi mocy poruszania,
Dziękuję wam za siłę,
Dziękuję wam za wytrzymałość,

i dziękuję wam za moc którą mnie odbarzyliście.

Tak niechaj będzie."

Jeżeli potrzebujesz siły i energii w czasie gdy robisz coś poza kręgiem,

zanuć owe słowa samej sobie.

Proszek energi Bliźniaków (zodiakalnych) / Magiczny Proszek Merkurego

Możesz używać tego magicznego proszku Merkurego samodzielnie, lub jako dodatku tudzież wsparcia w innych formach magii by uzyskiwać informacje i szukaną wiedzę, oraz by wzmóc komunikatywność.

Niezbędne akcesoria:
kamień księżycowy (minerał)
wysuszone płatki białej róży
srebrny brokat
niebieski proszek (barwnik)
wysuszona werbena

wysuszony korzeń kosaćca bladego (Iris pallida)

Zmiel składniki używając młynka lub moździerza.

Używając palca lub pędzla, narysuj symbol Merkurego oraz symbol Bliźniąt na proszku.

Unieś ręcę nad proszek, odczuwając jak mikstura nabiera dynamicznej energii zodiakalnych Bliźniąt.

Przechowuj proszek w plastykowej torebce (np. woreczek strunowy) zawierającej także kamień księżycowy.
By go użyć, połóż go (magiczny proszek Merkurego) w ilości odpowiadające pojemności łyżeczki do herbaty na środek dłoni i zdmuchuj go z swych palców wtedy, gdy pytasz się o coś żywioł powietrza, by przyspieszył przekazanie twego pytania oraz przyniesienie odpowiedzi na twe pytanie wraz z szczegółami, tak szybko, jak tylko jest to możliwe.

Proszek Odbić

Używany jest do odsyłania złych energii i zła do nadawcy, łamania lub zdejmowania uroków / klątw lub innych szkodliwych działań przeciwko nam.

Składniki:
Róża
Boswelia Cartera (Olibanum)
Wetiwer

Wiciokrzew (Suchokrzew)

Proszek pomocny podczas podróży astralnych

Wspiera nas przy dokonywaniu podróży astralnych i zwiększa nasze umiejętności w astralu.

Posyp szczyptą tego proszku swe łóżko przed pójściem spać.

Składniki:
Drzewo Sandałowe
Bylica pospolita

Cynamon

Czar na leczenie i usuwanie bólu (wspomaganie procesów leczniczych)

Niezbędne akcesoria:
woreczek lub torebka z muślinu
sól z morza martwego
ziele lawendy

olejek lawendowy

Wypełnij do połowy objętości muślinowy woreczek solą z morza martwego.

Dodaj 2 łyżeczki ziela lawendy i 1 kroplę olejku lawendowego.

Zwiąż woreczek włóż do do wody w wannie.

Wejdź do kąpieli, zamknij oczy i poczuj jak twe ciało przesiąka lawendą, solą i olejkiem, nucąc przy tym następujące zaklęcie:

"Rany, ból i inne dolegliwości,

Odlećcie daleko ode mnie gwałtownie na swych skrzydłach,
Opuśćcie me ciało i nie powracajcie,
Dla spokoju i ukojenia, za czym tęsknię.
Otacza mnie już około światło,
Magicznej mocy czystości i bieli,
Odpędzająca to co szkodliwe i moce otchłani. "

Prosty czar szukający

Niezbędne akcesoria:
4 niebieskie świece
kielich wypełniony w 3/4 objętości wodą

kadzidełko jaśminowe

Znajdź sobie spokojne i ciche miejsce, gdzie nikt nie będzie ci przeszkadzał.
Rozłóż 4 świece wokoło siebie (jedna na północ, jedna na południe, jedna na wschód i jedna na zachód od ciebie).
Zapal świece i kadzidełko.

Usiądź w środku okręgu z świec twarzą ku wschodowi. Połóż kielich przed sobą i wypowiedz czterokrotnie poniższe zaklęcie:

"Niechaj woda ukaże mi gdzie jest (wypowiedz nazwę osoby)."

Spójrz na wodę w kielichu i po chwili powinnaś już umieć okreslić miejsce w którym znajduje się dana osoba.

By przywołać zaginioną / zagubioną osobą do siebie

Każdej nocy, przez okres dwóch tygodni, kładź szczyptę pobłogosławionej soli morskiej na swym progu i pod wycieraczką (lub przed drzwiami wejściowymi do twego mieszkania).
Wyobraź sobie osobę którą przywołujesz, wypowiadając zaklęcie:

"Solo morska, solo u mych drzwi
sprowadź (wypowiedz nazwę osoby) w czasie dwóch tygodni lub szybciej by zawitała do mych drzwi.

Jako okręt żegluje i podróżuje po wielkich morzach,
tako wyślij mego serca życzenie do niej.

Wzywam ku temu moce drzemiące w morzu

Jako pragnę tak niechaj będzie !"

Następnie wejdź do swego domu i zapal białą świecą z wyrytą na niej nazwą osoby i pozwól jej się palić przez około 13 minut.
Wyobrażaj sobie jak dana osoba przekracza drzwii twego domu i tonie w twych objęciach.
Zgaś świecę.

Poszukiwana osoba skontaktuje się z tobą w okresie dwóch tygodni od wykonania tego czaru.

Czar pomagający znajdować zagubione przedmioty

Niezbędne akcesoria:

Lustro lub lusterko Pomarańczowa świeca Czarna świeca Mały magnes kadzidełko sztylet Athame

Na początku zakreśl krągi przywołaj Strażników Ognia.

Stwórz stożek mocy poprzez śpiewy, nucenie, używanie magicznych będnów lub też taniec wokoło kręgu.

Następnie zapal czarną i pomarańczową świecę.

Wyobraź sobie iż widzisz zagubiony przedmiot w lusterku jak się już odnalazł.

Połóż magnes pomiędzy świecami i skieruj go ku sobie, po czym wypowiedz zaklęcie:

"Poprzez falujący płomień tej czarnej świecy,

Ukaż mi gdzie (nazwa zagubionego przedmiotu) przebywa.

Poprzez moc tej pomaranczowej świecy,

Daj mi szczęście bym mogła go odnaleść sama.

W tym lustrze widzę (nazwa zagubionego przedmiotu)
I widzę jak moc magnesu przyciąga zgubę do mnie."

Wypowiedz zaklęcie trzykrotnie.
Zamknij krąg, lecz pozwól się świecom dopalić do końca.

By ktoś skontaktował się z tobą

Niezbędne akcesoria:
igła do haftowania

zielona świeca

Wbij stanowczo igłę w środek nie pokrytej niczym zielonej świecy (czyli jeżeli świeca ma barwioną otoczkę, to wbij igłę w bezbarwny wosk).

Gdy utkwisz swój wzrok w wosku świecy, wyryj / wydrap imię osoby na świecy. Skup się na osoby z którą chcesz się skontaktować i zapal knot świecy.

Pozwól się świecy wypalić do końca.
Szukana osoba zazwyczaj odezwie sie do ciebie fizycznie lub myślowo, nim świeca wypali się do połowy.

By przywabić do siebie przedmiot

Narysuj obrazek lub symbol przedstawiający przemiot na końcu nadpalonego patyczka bliko nadpalonej końcówki (np. na zapałce). Przymocuj patyczek do krzewu winorośli i obejdź go wokoło dziewięć razy, wypowiadając zaklęcie:

" O Wielki Pradawny Starożytnej Ziemi,
Starcze który przemawiasz poprzez czas,
Użycz mi swej mocy do mych celów i mego dzieła,
By wsparła mnie w mym magicznym dziele. "

Patyczek może zostać zawieszony lub leżeć, jego położenie nie jest ważne, niemniej jednak, dzięki temu przedmiot lub rzecz której pożądasz stanie się twoja !

By chronić swój dom przed piorunem

Rozsyp sproszkowany dziurawiec zwyczajny (Hypericum perforatum) na swój dach lub umieść jego kwiat pod najwyższym z schodów w swoim domu (możesz go także powiesić pod dachem).

Uwalnianie się od negatywnych energii

Tego czaru dokonuje się przez okres siedem dni podczas pełni księżyca,
na zewnątrz, boso, twarzą ku wschodowi, ubrana w ubranie z białej bawełny [lub innego materiału białego koloru].

Okąp się i pomedytuj trochę, używając przy tym relaksacyjnych technik oddychania.

Wdychaj powietrze nosem, a wydychaj ustami.

Oddychając, wyobrażaj sobie jak negatywne i szkodliwe energie zawarte w tobie, opuszczają cię wraz z każdą wymianą powietrza w twych płucach.

Wyjdź na dwór i stań twarzą ku wschodowi.

Połóż lewą rękę prosto w dół, a dłonie trzymaj ściśle przy ciele.
Prawa ręka uniesiona ku górze, a dłoń rozwarta.

Pozostań w tej pozie tak długo, aby księżyc w pełni był nad twą dłonią, niczym kryształowa kula na stole.

Ponownie medytuj, np.: używając mantry Ohm, o ile oczywiście wolisz wydawać dźwięki i nucić mantry podczas medytacji.

Medytuj aż poczujesz dopływ nowej, czystej i świeżej energii.

Wtedy zakończ rytuał oczyszczania wypowiadając poniższe zaklęcie:

O Wielka Matko Boginio i Ojcze Bogu

Którzy jesteście ponad wszystko i nic.

Nie do wyjaśnienia i zrozumienia w swej pełni.

Proszę was o spełnienie mych życzeń tej nocy.

Proszę was o wzięcie tego co szkodliwe i odesłanie ode mnie tego
I wysłanie negatywnych energii które mnie nękały wprost ku wirującemu Kosmosowi.

Niechaj zostaną odesłane do ich nadawców potrojone
Jako lekcja tego co dobre a co złe.

Niechaj pozostała energia zostanie przesłana do mnie

Z miłością, niosącą dobrą i leczniczą energię
Proszę was o udzielenie mi daru.
I dziękuję Wam za waszą dobroć i poświęcanie mi uwagi.
Proszę o to Moc Trzykrotności
Tak niechaj będzie!

Czar na wzrost siły

Na początku, szybko oczyść swój umysł z myśli.
Następnie trzykrotnie powtórz poniższe słowa:

Siło dnia

Siło nocy

Daj mi siłę
mym mogła sprostać memu dziełu.

Czar życzenia

W noc nowego księżyca (gdy po okresie nowiu znów pojawia się księżyc i widać jego mały kawałek), zapisz swe życzenie na czystej kartce papieru.

Zapal białą świecę i zgaś wszystkie światła.
Przez kilka minut rozmyślaj o spełnieniu się twego życzenia, po czym wypowiedz zaklęcie:

Gdy będę spać dzisiaj

boska moc ducha

miłości i światła spełni me życzenie

Następnie pomyśl o swym życzeniu i spal kartkę z zapisanym na niej życzeniem w płomieniu białej świecy.

Powtarzaj ten rytuał przez 12 kolejnych nocy o tej samej porze.

Jeżeli wypadniesz z rytmu (np. przegapisz jedną noc), zacznij go od początku (czyli licząc od pierwszej z ciągu 12 kolejnych nocy).

Czar Odbijający Lustra

Weź lusterko przystosowane do trzymania w rękach (z oprawką z rączką) i odwracając je lustrzaną stroną od siebie (czyli: tyłem lustra / nie odbijającą stroną do siebie) a następnie wypowiedz zaklęcie:
"Kręgu odbić, Kręgu ochrony,

Niechaj ten co krzywdę zadać chciał,
Odczuje jej moc na sobie sam."

Czar na poprawę wzroku lub przenikliwości (i intuicji)

By poprawić sobie wzrok lub klarowność doznawanych wizji, zagotuj w niedzielę trochę wody źródlanej z szczyptą szafranu.

Dodaj trochę tego roztworu do kąpieli a następnie wejdź do wanny i wypocznij w niej.

Wzmaga jasnowidzenie oraz przejrzystość i klarowność wizji, a także łagodzi ból oczu.

Błogosławienie Komputera

Pobłogosław ten komputer,

Niech wszystkie dane w nim się znajdujące pozostaną całe i zgodne.

Niech pliki pozostaną tam gdzie zostały umieszczone,

Dyski od sadzy me uchowaj.

Niechaj ich obraz nie będzie powodem do płaczu,

I wolny niech będzieod skoków napięcia sieci.

Jako dęby które są święte dla Druidów...

Niechaj klawiatura nie będzie lepka.

Zapełnienie dysku danymi do pełna rzadkością,

Niechaj pamięć nie traci swej parzystości.

Przed przez modem nadchodzącymi cudami,

Poprzez szum lini traconymi połączeniami.

Niechaj nie łapię więcej wirusów,

czego także pragną programy.

Niech ma drukarka się nie blokuje,

I masowo drukuje to czego pragnę.

Prosze cię o to Eris, łaskawo chaosu królowo,

I oto byś uchowała komputer także od wpływu praw Murphy'ego...

Czar na przypomnienie sobie poprzedniego życia (wcielenia)

Niezbędne akcesoria:
1 biała świeca

1 lustro

Postaw świecę za lustrem, tak aby jej światło rozświetlało twą twarz, lecz jednocześnie także też nie widzieć świecy w lustrze.

Zgaś wszystkie światła i usiądź twarzą do lustra.

Gdy już to wykonasz, spójrz w swe oczy i wypowiedz następujące zaklęcie:

"Wyrocznio księżycowego światła,

Pomóż mi spojrzeć w me wnętrze"

Wpatrz się w własne oczy i postaraj się nie mrugać.

Twe odbicie najpierw zaniknie a następnie ukaże się ponownie twe inne oblicze.

Spróbuj spojrzeć na twarz, ciało, ubranie i twe otoczenie które zobaczysz w lustrze.

Po dokonaniu tego możesz doznać uczucia które trudno będzie wyjaśnić, opisać i wyjaśnić.

Nie przejmuj się tym odczuciem (może byc zbliżone do szoku), albowiem zaniknie ono w przeciągu kilku minut.

Jeśli chcesz, to możesz powtarzać zaklęcie co jakis czas i znów ponownie spoglądać w swe obicie w lustrze na chwilę.

Pamiętaj o koncetracji i skupieniu się podczas dokonywania tego czaru.

Magiczny sposób na wzmocnienie siły psychicznych

Napełnij małą, purpurową poduszeczkę (najlepiej z wzorzystego materiału) tyloma z podanych poniżej ziół, ile tylko zdołasz zdobyć:
bylica pospolita
akacja
wiciokrzew przewierceń
mięta pieprzowa
rozmaryn
tymianek
krwawnik pospolity
goździki (przyprawa)
mniszek lekarski
lilak pospolity
lawenda

nagietek

Zaszyj otwór w poduszce.

Używając markera o kolorze ciemnofioletowym narysuj oko na przodzie poduszeczki.

Pocieraj tak wykonaną poduszeczką swe czoło podczas wróżenia lub wtedy gdy potrzebujesz siły psychicznej.

Sypiaj kładąc na niej swą puszkę każdej nocy (możesz ją też włożyć do środka poduszki).

Odsyłanie Zła i Negatywnych Energi

Skup całą swą energię i skup się na swym żywiole...
wish arms out stretched say

"Cokolwiek złego przychodzi tutaj do mnie
Odsyłam to z powrotem, nie mając lęku
z szybkością wichru, i ciemności nocy

mogących chronić w locie

z szybkością morza jak też i wszystkich mocy znajdujących się we mnie

Tak niechaj będzie !"

Aby chronić się przed atakiem

Wypowiedz poniższe zaklęcie trzykrotnie:

"Dwoje złowrogich oczy przyćmiewa mnie

Lecz troje innych oczu przyćmiewają je

Dziewicza Matko Starowinko

Strzegą mego ciało, mej krew, mych kości"

Lustrzana Tarcza

Jako ochrony przed atakami psychicznymi, możesz używać luster.

Jak ? Zawieś lustra w czterech rogach swego domu i wyobraź sobie jak ich moc obija złe energie / wpływy z powrotem do osoby która cię atakuje.
Jest też i inna metoda używania lustra jako tarczy: spójrz w lustro i wyobraź sobie osobę która cię atakuje, oraz jej energię, która zostaje zawrócona do niej z powrotem i uderza w nią samą.

Pomocny Czar przyciągający Szczęśliwość

Szczęśliwość, wzywam cię,

Przybądź poprzez swą magię.

Dla mnie nieszczęśliwej nie chcącej w nieszczęściu tkwić.

Daj mi moc

Do życia w pokoju i harmonii.

Niechaj się tak stanie !
Po wypowiedzeniu tego zaklęcia, narysuj pentagram na swej dominującej ręce (prawej dla osób prawo ręcznych, lewej dla leworęcznych) i narysuj uśmiechniętą twarz na drugiej ręce. Rysunki nie muszą być duże, ważne by po prostu przedstawiały szczęśliwość.

Na przypływ pieniędzy I

Zapal zieloną świecę, wycisz się i przez chwilę wyobrażaj sobie jak pieniądze wypełniają twoje dłonie. Nalej do miseczki wody i włóż do niej cztery monety. Postaw w kącie finansów na cztery dni. Potem wyjmij pieniążki i wydaj je wszystkie tego samego dnia. Wodę wylej, wypowiadając słowa:

KAŻDY WYDANY PIENIĄDZ WRACA DO MNIE ZWIELOKROTNIONY.

Na przypływ pieniędzy II

Zmieszaj łyżkę kawy z łyżka cukru i łyżką cynamonu. Wysyp na patelnię i podgrzej. Gdy zacznie się dymić okadzaj mieszkanie, chodząc wzdłuż ścian zgodnie z ruchem wskazówek zegara, zaczynając od drzwi wejściowych. Okadzając powtarzaj afirmacje:

PIENIĄDZE PRZYCHODZĄ DO MNIE ŁATWO, SZYBKO I RADOŚNIE
ZE WSZYSTKICH STRON
DZIĘKUJĘ ZA POMYŚLNOŚĆ MATERIALNĄ I DOSTATEK, KTÓRE STALE MI TOWARZYSZĄ.
JESTEM ZAMOŻNY I MAM PORTFEL ZAWSZE PEŁEN PIENIĘDZY.

Na obfitość

Zwróć się twarzą na wschód w czasie gdy księżyca przybywa i w doniczce zasiej bazylię. Obok nasion połóż w ziemi agat muszlowy.

Na pogodzenie się po kłótni

Wycisz się, weź kilka głębokich oddechów po czym połóż przed sobą jedną rzecz należącą do ciebie i jedną do osoby, z którą się pokłóciłeś. Mogą to być również zdjęcia. Przykryj te przedmioty (lub zdjęcia) świeżym tulipanem i odmów zaklęcie:

CAŁE ZŁO ZNIKA
SZCZELINA SIĘ ZAMYKA
MÓJ PRZYJACIEL TULIPAN
NIECH OSZCZĘDZI TĘ WIĘŹ
Medytuj przez chwilę wyobrażając sobie jak się godzicie.

Uwalnianie ze złych wpływów

Zapal świecę, pomódl się do Anioła Stróża o pomoc. Połóż na stole zdjęcie osoby, którą chcesz uwolnić, a poniżej kwiatek w doniczce. Po modlitwie i koncentracji wykonaj 3 głębokie oddechy, a następnie przesuwaj nad zdjęciem rękami - na wysokości 2-3 cm. Ruchy niech przypominają sczesywanie, zgarnianie pajęczyny czy brudu ze zdjęcia. To co zgarniasz, strzepujesz na kwiatek i jednocześnie myślisz o tym, ze uwalniasz tę osobę spod złego wpływu innej. Po wykonaniu 9 sczesujących ruchów opłucz dłonie pod bieżącą wodą, myśląc o tym, ze ta woda obmywa również tą osobę. Potem patrząc w płomień świecy wizualizuj to, co dobre. Rób tak przez 9 dni. Po 9 dniach kwiatek wrzuć do rzeki lub zakop głęboko w ogrodzie.

Na codzienne kłopoty w pracy

Ustaw bukiet stokrotek w wazoniku naprzeciw siebie. Obok umieść symbole czterech żywiołów. Wycisz się, pomedytuj chwilę. Na czystej białej kartce napisz:
DZIĘKI MOCY STOKROTKI DZIAŁA PROSTY UROK W PRACY MI SIĘ WIEDZIE BEZ KRZYWDY ANI SZKODY
Wsuń złożona kartkę pod wazonik i trzymaj go obok łóżka przez trzy noce.

Na zdobycie dobrej pracy

Przez trzy kolejne poranki zapalaj niebieską świeczkę i kadzidełko cynamonowe. Zamknij oczy, rozluźnij się i wypowiedz mocnym głosem:
JA ...(MOJE IMIĘ)... MAM CIEKAWĄ, DOBRZE PŁATNĄ PRACĘ,
KTÓRA PRZYNOSI MI ZYSK, SPEŁNIENIE I ZADOWOLENIE.
Potem przez dłuższą chwilę wizualizuj sobie swoje miejsce pracy, siebie w pracy, jak wykonujesz swoje zawodowe czynności zadowolony i szczęśliwy.

Magia miłosna I

Wsyp do moździerza siedem ziaren kolendry. Rozcierając, wyobrażaj sobie ukochaną osobę blisko ciebie. Trzy razy wymów głośno jej (jego) imię, po czym powtarzaj zaklęcie: CIEPŁE SERCE, CIEPŁA DUSZA, NIECH NA ZAWSZE ZOSTANĄ RAZEM.
Weź czystą jeszcze nie używaną szklankę, nalej trochę wody destylowanej i wsyp do niej utłuczoną kolendrę. Potrzymaj chwilę dłonie nad szklanką koncentrując swoją siłę psychiczną. Powtórz z mocą: NIECH TAK SIĘ STANIE
Trzykrotnie nakreśl nad szklanką znak krzyża. Odstaw na 12 godzin. Potem dodaj płyn do potrawy, którą zje ukochany (ukochana).

Magia miłosna II

Napisz piękny, gorący list miłosny do ukochanej osoby. Noś go na sercu co najmniej przez godzinę, następnie połóż go na czerwonym materiale, a obok niego trzy czerwone róże. Zapal trzy czerwone świece. Weź kilka głębokich oddechów, potrzyj dłonie i przyłóż je do zapisanych kartek. Zamknij oczy i wizualizuj ciepłą obecność kochanej osoby, jej czułe słowa skierowane do ciebie, intymne sytuacje między wami.
Wykonuj rytuał przez trzy dni o tej samej porze, a potem nasącz list kroplą swoich perfum (wody po goleniu) i wyślij do ukochanej osoby.

Klucz miłości

Otwórz Biblię na "Pieśni nad Pieśniami" (rozdział 8, werset 6)...
Przyłóż mnie jako pieczęć serca twego, jako pieczęć do ramienia twego, bo mocna jest jak śmierć miłość. Twarda jak otchłań jest zazdrość, Pochodnie jej, to pochodnie ognia i płomieni...
Połóż klucz od mieszkania na tym tekście. Weź w dłonie kartkę papieru i myśl ciepło o ukochanej osobie, wyobrażając sobie, że jest blisko ciebie. Napisz na kartce imię ukochanej (ukochanego) krwią z serdecznego palce lewej ręki. Złóż kartkę potrójnie, połóż pod kluczem, Biblię zamknij i zawiąż czerwona wstążką.
Wypowiedz zaklęcie: OCH, MATKO SCHEVO! OPIEKUNKO MIŁOŚCI! WZNOSZĘ DO CIEBIE MODŁY MOJE GORĄCE, ABYŚ POMOGŁA MI W STARANIACH MOICH, ABY NIE ZAWIODŁY MNIE DZIAŁANIA MOJE, A WDZIĘCZNOŚĆ MOJA BĘDZIE WIECZNA I BEZMIERNA. Włóż Biblię pod poduszkę na trzy dni i trzy noce.

Na powrót ukochanego (ukochanej)

Zapal świecę i kadzidło. Połóż na stole zdjęcia swoje i jego (jej). Medytuj przez chwilę w ciszy i wyobrażaj sobie jego (jej) powrót do ciebie. Zwróć się w myślach do Anioła Stróża i poproś o wsparcie. Następnie złóż obydwa zdjęcia twarzami do siebie i przewiąż czerwoną wstążką oraz swoim włosem. Jeśli masz jakiś fragment jego (jej) bielizny, zawiń w nią zdjęcia i włóż pod poduszkę, na której śpisz. Zasypiając, wyobrażaj sobie jego (jej) powrót do domu, jego (jej) czułość i miłość. Zdjęcia powinny leżeć pod poduszką przez 9 nocy, a ty przez 9 wieczorów rób wyciszające medytacje, połączone z wyobrażeniem spełniającego się życzenia.

UWAGA! Metody czarów miłosnych są nieskuteczne dla tych, którzy chcą rozbić cudzy związek, jak też dla kochanek, opuszczonych przez mężczyznę, który po chwili rozrywki zdecydował się wrócić do żony. (podobnie jak są nieskuteczne dla kochanków, opuszczonych przez mężatkę, aby mogła wrócić do ślubnego partnera). Ważne są intencje! Rozbijanie związku, pragnienie odebrania męża innej kobiecie czy żony innemu mężczyźnie jest czynieniem krzywdy! Biała magia nie działa, jeśli chcemy komuś zaszkodzić! Jeśli mimo to zaryzykujesz, energia czaru odwróci się przeciwko tobie i uderzy w ciebie.
Natomiast można te metody z powodzeniem stosować, by ratować każdy związek (nie jest ważne małżeński czy nie!), jeśli partner, który odchodzi nie jest z nikim innym związany. Mamy prawo walczyć o własne szczęście i o dobro związku czy rodziny.

Przywołanie idealnego kochanka (kochanki)

Zakreśl krąg i po wstępnych ceremoniach usiądź w środku, wizualizując kulę różowego światła, która cię otula ze wszystkich stron. Weź w dłonie czerwoną świecę, nasyć ją energią, po czym wkładaj ją do świecznika ze słowami:
TA ŚWIECA PRZEDSTAWIA ZWIĄZEK MIĘDZY MNĄ (...moje imię...) , A MOIM UKOCHANYM (UKOCHANĄ)... (można podać wymyślone imię, ale nie jest to konieczne)
Zapal świecę i powtarzaj:
KIEDY ZAPALAM TĄ ŚWIECĘ, ROZPALA SIĘ NASZA MIŁOŚĆ. KIEDY ONA PŁONIE, WTEDY ZBLIŻAMY SIĘ DO SIEBIE. ZAPRAWDĘ WIELKA JEST MOC SUGESTII! CAŁYMI DNIAMI ON (ONA) TĘSKNI ZA MNĄ I CAŁY CZAS MNIE SZUKA!
Wyobrażaj sobie swojego wymarzonego kochanka - jaki jest, jak się zachowuje, co mówi, jak odnosi się do ciebie, co robicie razem... Kiedy wypali się 1/3 świecy, zakończ rytuał słowami: MÓJ KOCHANEK (KOCHANKA) PRZYCHODZI DO MNIE. Zgaś świecę i powtarzaj to przez następne dwa dni.

Odwołanie miłosnej magii

Jeśli magią przywiązałeś do siebie kogoś, od kogo chcesz się teraz uwolnić, zrób dwie wiązanki wrotyczu. W każdej mają być 3 łodyżki z kwiatkami. Połóż je na krzyż w metalowym naczyniu i myśląc intensywnie o celu magicznego działania, spal je, mówiąc głośno: NIECHAJ SPŁONIE RAZ NA ZAWSZE TO, CO ZOSTAŁO BEZMYŚLNIE ZWIĄZANE! Potem w ciszy pomedytuj chwilę, wyobrażając sobie, ze twoje czary osiągają cel.

Uleczenie zranionego serca

Idź nad wodospad, usiądź w spokoju i dłuższą chwilę przyglądaj się wodzie, czerpiąc z niej życiodajną siłę. napełnij kielich wodą, wrzuć kilka listków melisy i powtórz trzy razy: TA WODA LECZY, TO ZIOŁO KOI I OTO WRACA SZCZĘŚCIE! Potem wypij wodę. Zabierz do domu butelkę wody z wodospadu, dodaj do niej listki melisy i postaw przy łóżku na trzy dni. Ilekroć rano się obudzisz, powtarzaj zaklęcie patrząc na butelkę.

Odcinanie złych wpływów

W czasie pełni Księżyca weź duże nożyce i stań w kręgu narysowanym święconą kredą. Wykonaj gest odcinania sznura na poziomie splotu słonecznego, myśląc o tym, że odcinasz połączenie z osobą, która wpływa na ciebie. Wykonuj gesty odcinania od czubka głowy do stóp, potem połóż nożyczki ostrzem skierowanym do drzwi. Odetchnij głęboko i powiedz:
OD TEJ CHWILI NIE MASZ NADE MNĄ ŻADNEJ WŁADZY ....(tu imię tej osoby).... NIE MASZ TEŻ DO MNIE ŻADNEGO DOSTĘPU. NIECH TAK SIĘ STANIE! Poproś Anioła Stróża o ochronę i przez chwilę medytuj w ciszy.

Sposób na "wroga" I

Po kąpieli w wodzie z solą i bazylią zapal (w kręgu z soli, święconej kredy lub świec) dwie białe świece. Na kartce napisz imię osoby, która ci szkodzi i dokucza. Następnie podrzyj kartkę na drobne skrawki i wrzuć do garnka. Zalej szklanką czerwonego wina i gotuj do wyparowania płynu. Mieszać możesz tylko drewnianą łyżką i w kierunku przeciwnym do ruchu zegara. W trakcie wypowiadaj formułę:
ROBISZ MI KRZYWDĘ, USTAWIŁEŚ NA MOJEJ DRODZE PRZESZKODY, ALE TO
WSZYSTKO DOCIERA DO MNIE WYŁĄCZNIE JAKO RADOŚĆ I POMYŚLNOŚĆ.
To, co zostało po wyparowaniu wina włóż do koperty i podłóż "wrogowi" pod wycieraczkę, biurko itp. Powtórz rytuał trzy razy najlepiej na ubywającym księżycu.

Sposób na "wroga" II

Stwórz krąg (z soli, zapalonych świec itp.), ustaw w środku białą świecę i kadzidło sandałowe. Na kartce napisz imię "wroga", po czym zapal tą kartkę od świecy, a od kartki kadzidełko, odmawiając zaklęcie: "GDY KADZIDŁO PALI SIĘ, ...(imię "wroga")... MOC WCIĄŻ ZMNIEJSZA SIĘ. ZNIKAJĄ KŁOPOTÓW POWODY, JUŻ NIE UCZYNI MI SZKODY. NIE SIĘGNĄ JEGO ZAKLĘCIA MNIE, BO MOJA WOLA MÓWI "NIE"!

Serwitory, Psychodynamika i Modele Magii

Magia chaosu, poznawana przez internet i rozmowy z magami może wydawać się wielkim zlepkiem często sprzecznych ze sobą technik. Względność postaw i pozorny brak powszechnych wzorców może wydawać się niepokojący i frustrujący, zwłaszcza dla tych, którzy wcześniej podążali bardziej sformalizowanymi ścieżkami. Frater U.D. w małym eseju opublikowanym w 1991 roku przedstawił jaśniejsze podejście do magii chaosu nazwyając ją Meta-modelem, piątym sposobem postrzegania magii. Pozostałe cztery zdefiniował jako Model Spirytualny (praktykowany przez szamanów i magów ceremonialnych, w którym autonomiczne byty istnieją w wymiarach dostępnych przez inne stany swiadomości); Model Energetyczny (gdzie świat jest "ożywiany" strumieniami energii, którymi manipuluje mag); Model Psychologiczny (według którego mag jest "projektatntem symboli i innych stanów świadomości", działającym na podświadomości) i w końcu Model Informacyjny (w którym informacja kształtuje pierwotnie neutralną energię życiową). Frater U.D. wykazuje, że autorzy piszący o magii chaosu głównie nawiązują do Modelu Psychologicznego, ale zachaczają również o Meta-Model, który w rzeczywistości jest zestawem instrukcji dotyczących używania innych modeli. Jedną z najistotniejszych informacji o magii chaosu, jak również jedną z trudniejszych do pojęcia przez nowicjuszy, jest fakt że nie ma w niej za grosz filozofii. Jest to tylko technologia, podejście bądź postawa zajmowana w stosunku do innych systemów magicznych. Do tego stanu rzeczy doprowadziło rozwijanie i przekształcanie Modelu Psychologicznego. Ten esej oprócz omawiania wielu praktycznych kwestii, takich jak choćby kreacja serwitora, omawia również relacje między teorią magii chaosu a współczesną psychologią. Wydaje się, że nowocześni magowie, magowie chaosu, współcześni czarodziejie i inni użytkownicy serwitorów zaakceptowali zmodyfikowany psychodynamiczny obraz osobowości i sposób w jaki postrzegamy samych siebie. Ten obraz, po raz pierwszy opisany przez Freuda i innych "pionierów" psychoanalizy (Jung, Adler, etc.), zakłada że sposób w jaki postrzegamy siebie zmienia się w czasie życia a syndromy motywacyjne ("motivational syndromes") (to co chcemy oraz to, jak to zdobywamy) warunkują ten rozwój. To odróżnia ten model od innych teorii akceptowanych na Zachodzie przez wieleset lat (przykładowo - teorii głoszących, że człowiek składa się z czterech lub pięciu pierwiastków). Magowie chaosu zazwyczaj okazują bardziej sytuacyjną postawę w odniesieniu do osobowości, to znaczy - działają tak jak gdyby sytuacja w jakiej się znajdują była dominującym czynnikiem kształtującym widoczne zachowania. Są zazwyczaj zdania, że jest to pożyteczne, gdyż dzięki temu osobowość może być użyta jako narzędzie do kształtowania pragnień. Ta postawa poniekąd odzwierciedla buddyjskie i w ogóle - wchodnie, podejście do "ja", które to podejście bądź całkowicie zaprzecza istnieniu "ja" jako trwałej istoty, bądź stwierdza, że jego prawdziwa natura może być stwierdzona tylko dzięki głebokim stanom wyższej świadomości (samadhi). Phil Hine w swojej świetnej broszurze pt. "Chaos Servitors, a User Guide" pisze o "ja": "Lubię sobie wyobrażać "ja" jako żywe miasto, gdzie niektóre dzielnice są bardziej prominentne od innych, gdzie występują ukryte tunele i systemy ściekowe, gdzie w podziemnych kanałach płynie energia życiowa dla budynków. Miasto ciągle zmienia się, rośnie. W miejscu wyburzonego budynku powstaje zaraz nowy." Serwitor jest obecnie uważany za wydzieloną część osobowości maga. Uważam, że to ujęcie jest okrojoną wersją poglądu, według którego serwitory są ulokowane gdzieś w nieświadomości kolektywnej, a w konsekwencji - nie są ulokowane w psychice żadnego konkretnego maga. Według mnie demony, anioły, poltergeisty i może nawet duchy, są serwitorami. Serwitory mogą być nazwane też myślo-formami (thought-forms) (w przeciwieństwie do godform, które czasem mogą być serwitorami na sterydach).Ponieważ obecnie magiczne podejście do osobowości jest zazwyczaj psychodynamiczne i motywacyjne, serwitory postrzega się jako łatwe do kierowania, funkcjonalne jednostki. Aż do początków tego stulecia podejście do serwitorów było zasadniczo odmienne. Magowie Ceremonialni, co wydaje mi się śmieszne, spędzali ogromne ilości czasu ewokując demony przy użyciu grimoirów i wielu magicznych akcesoriów. Przywoływali demony jako w pełni niezależne jednostki posiadające własną osobowość. Przez to bardzo trudno było je namówić do spełnienia woli maga. Natomiast jeśli przywołujesz demona jako manifestację swojego pragnienia, wtedy sprawa jest prosta - "dam ci energię, ty dasz mi czego chcę, ja ci dam ładne mieszkanie".

Czym jest serwitor?

Syndrom motywacyjny (pragnienie) jest częścią zasadniczą magii Spare'a. Dlatego też tytuł jego najpopularniejszej książki brzmi "The Book of Pleasure". Spare, i wielu innych magów, zaadoptował do swoich celów "Jungowskią wersję" Freudowskiej teorii nieświadomości. Jung opisał istnienie nieświadomości kolektywnej, do której wszyscy mamy dostęp. Uważał, że powstała ona w wyniku ewolucji gatunku ludzkiego. Osobiście wolę termin używany przez Jana Fries'a - Głębiny

Umysłu (the Deep Mind), ale z grubsza chodzi o to samo. Spare, który nieświadomość kolektywną nazywał podświadomością, opisywał ją w taki sposób:
"Wyobraź sobie podświadomość jako archetyp wszystkich doświadczeń i wiedzy, przeszłych wcieleń jako ludzie, zwierzęta, ptaki, rośliny etc., wszystko co żyje, żyło lub będzie istnieć."
Zarówno Spare jaki i Peter Carroll próbowali stworzyć słownictwo, którym możnaby opisać zjawisko i techniki magii Spare'a. Carroll, jak uwarzamy FireClown i ja, próbował stworzyć słownictwo, które mogłoby być używane przez magów każdego systemu. FireClown nazywa to "szablonem dyskusyjnym". Miał to być sposób na to by, przykładowo, thelemici mogli rozmawiać z wiccanami dobrze się nawzajem rozumiejąc. Niestety próba ta nie powiodła się.
Dobrym tego przykładem jest słowo "serwitor". Pochodzi on z czasów wcześniejszych niż Magia Chaosu i było używane już w latach 30' przez Clarka Ashtona Smitha w "Weird Tales" do określenia związanych duchów. Obecnie serwitor odnosi się do jednostek urzeczywistniających się poprzez ewokację, technikę tak starą jak sama magia. Carrol pisze:
"Te istoty mają bardzo wiele imion pochodzących z demonologii wielu kultur: elementale, inkuby, sukkuby, demony, mary, duchy i tak dalej". Spare zdaje się sugerować, że te jednostki są przypisane do pragnień. Innymi słowy - mag doświadczający pragnienia (sposobu w jaki psyche mówi magowi, że czegoś pożąda) formuje część podświadomości w częściowo niezależną istotę, która wykonuje zadanie potrzebne do urzeczywistnienia woli maga. Carroll częściowo odrzuca ten pogląd zgadzając się jednak, że serwitory są wytworem ludzkiego mózgu. Phil Hine, autor "User's Guide to Servitors", pisze:
"Przez świadome oddzielenie części naszej psychiki i identyfikację jej poprzez imię, cechy i symbole, możemy uzyskać sposób na pracę z nią (i zrozumienie jak na nas wpływa) w stanie świadomości".
Zatem, przynajmniej w magii Spare'a, Carrolla i Phila Hine'a, serwitor jest częścią psychiki maga lub też Głębin Umysłu ewokowaną w celu wykonania zadania. Czy te jednostki istnieją przed ich ewokacją? Być może. Magia wykracza poza czas i przestrzeń. Jeśli Głębiny Umysłu zawierają w sobie wszystkie doświadczenia, które się wydarzyły oraz wydarzą to pytanie owo jest bezsensowne, czy też jak napisał Blake: "Wszystko w co można uwierzyć jest obrazem prawdy".
Jestem przekonany, że użycie serwitorów jest rozpowszechnione również wśród ludzi, którzy wcale nie uważają siebie za magów. Ludzie personifikują swoje samochody, jako dzieci mają wyimaginowanych przyjaciół czy też nadają swoim zabawkom cechy osobowości, noszą różnego rodzaju amulety i pozwalają swoim pragnieniom zająć tak dużą część ich osobowości, że w końcu stają się one demonami. Serwitory pojawiają się też w wielu filmach. Oczywitym tego przykładem są "Urodzeni mordercy" lub japoński "Tetsudo". W "Urodzonych mordercach" demony zostają ostatecznie wchłonięte i dwójka morderców przestaje zabijać. "Siedem" pokazuje rytuał, w którym morderca używa ludzi jako mieszkań dla demonów, w tym wypadku - siedmu Grzechów Głównych.
Według mnie wszystko to są przykłady użycia serwitorów. Ich charakterystyka jest zgodna z definicją Hine'a - są to oddzielone części psyche lub osobowości które uzyskały częściową niezależność (semi-independence). Oczywiście w przypadku demonów absorbujących osobowość akt ten może być trudny do zaakceptowania, lecz początek może być właśnie taki.
Opowiem wam pewną historię. Jakieś 12 lat temu miałem przyjaciela, uroczego, przystojnego mężczyznę. Był inteligentny, dobrze zbudowany i nie pił. Często pilnował (baby-sit) córkę innego przyjaciela. Okazało się, że był seryjnym gwałcicielem. Śledził kobietę, gwałcił ją a następnie bił aż do nieprzytomności. Złapano go, gdyż zasnął w pobliżu mieszkania ofiary a policja znalazła go ze śladami jej krwi. Jestem pewien, że w końcu zacząłby mordować swoje ofiary. Na szczęści nie miał tej szansy.
Według mnie pewnego rodzaju niemożność do zrozumienia swojej wściekłości w stosunku do kobiet zaowocowała oddzieleniem się części jego osobowości, tej gwałtownej, nienawidzącej kobiet. Stała się ona demonem, częściowo niezależnym serwitorem. Obsesja doprowadziła do stworzenia demona, który całkowicie go opanował i mój przyjaciel stał się całkowicie innym człowiekiem. Z tego co wiem, sam nie był nawet świadomy istnienia demona. Nikt z jego przyjaciół też nic odmiennego nie zaobserwował, lecz z pewnością jego ofiary go zobaczyły.

Tworzenie serwitorów

Współcześni magowie rozwinęli jungowską teorię nieświadomości kolektywnej by wykazać, że magia dzieje się wewnątrz tego, co Spare nazwał podświadomością, a Fries Głębinami Umysłu. Serwitory są pół-autonomicznymi istotami przywoływanymi z Głębin Umysłu, które mają wykonać pewne zadania. Stephen Mace w swojej monografii "Stealing the Fire from Heaven" nazywa to czarnoksięstwem. Definiuje to następująco: "Czarnoksięstwo jest sztuką opanowywania duchów i szkolenia ich tak, by były całkowicie posłuszne. Mag używa sił umysłu tak, aby zmusić je do spowodowania zmian zarówno w jego umyśle jak i poza nim".
Większość pisarzy jednomyślnie uważa, że zanim mag przystąpi do wykonywania rytuału powinien jasno zrozumieć swoje intencje, czyli zrozumieć pierwotną naturę swojego pragnienia. W większości przypadków kreacja serwitora jest bezcelowa. Zwykłe zaklęcie, sigilizacja życzenia i rzutowanie go w Głębiny Umysłu w stanie pustki ("zaszczepienie" sigila) powinno wystarczyć. Tworzenie serwitora ze względu na wrażenia jakich to dostarcza również jest odradzane, chociaż sądząc po lekturze średniowiecznych grimoirów, był to popularny sposób na spędzenie wieczoru bez telewizora. Nieletni "szataniści" też są niezwykle dumni z tego sportu. Magowie chaosu, i jak mam nadzieję, czytelnicy tego eseju, będą tworzyć serwitory z bardziej praktycznych powodów.
Jeśli mag nie wierzy, że życzenie może zostać spełnione dzięki sigilizacji, zarówno z powodu barku sukcesu w przeszłości, niemożności zapomnienia życzenia czy też, dlatego że cel jest złożony lub powtarzający się, stworzenie serwitora byłoby najwłaściwsze. Serwitory mogą być używane do znajdywania rzadkich ksiąg, do zwiększenia sprzedaży w sklepie, do znalezienia pracy, do denerwowania wrogów, ochrony domu i mnóstwa innych zadań. Serwitory mogą też pomóc w dekonstrukcji i rekonstrukcji osobowości maga. Na liście dyskusyjnej Z-cluster opisywano serwitory, które kompresują i rozciągają czas, atakują spamerów, pomagają ominąć korki w gdzinach szczytu i są żołnierzami w wojnach magów.
Użycie serwitorów jest wprawdzie rozpowszechnione również wśród zwykłych ludzi. Jednakże magowie i czarnoksiężnicy tworzą serwitory świadomie. Natomiast pozostali zazwyczaj robią to nieświadomie. Co jak już opisałem, może mieć nieprzyjemne skutki, zarówno dla twórcy serwitora jak i społeczeństwa. Serwitory zawierające elementy osobowości mogącej być określoną jako "społecznie nieprzystosowana" często nazywane są demonami. Mace tak o nich pisze: "Demony nierzadko powodują nastroje, fantazje a nawet zachowania trudne do opanowania. Zazwyczaj powstają w odpowiedzi na trudne dzieciństwo. Dorosły czarodziej w końcu zdaje sobie sprawę, że są one szkodliwe i ze wszystkich sił będzie starał się je "związać", tak by nie przeszkadzały mu już więcej". Bo "związane" demony mogą być bardzo użyteczne.
Skoro jednak tak wiele serwitorów jest gotowych do użycia dzięki wykorzystaniu grimoirów, ewokacji elementali, inkubów i im podobnych, sensownym wydaje się być pytanie dlaczego mag miałby się trudzić i kreować jeszcze jednego. Mace odpowiada w taki sposób: "Użycie wcześniej istniejących bytów może sprawiać problemy, gdyż korzystanie z nich wymaga zachowania ogromnej ilość nakazów moralnych i teologicznych".
Tym z czytelników, którzy kwestionują ten pogląd radzę ewokować przy użyciu grimoirów jakiegoś pomniejszego demona (jak Belphegor, a nie Belial) i wybrać się na seans do medium. Wątpię w to, by to doświadczenie przyniosło czytelnikowi jakieś znaczące lub długotrwałe zmiany choć nie będzie to pozbawione walorów rozrywkowych. I, jak muszę zaznaczyć, w niektórych przpadkach może być przyczyną bólu brzucha.
Kreacja i nakazanie wykonania zadania serwitorowi może mieć duży wpływ na życie maga. Dlatego też tak ważna jest krytyczna analiza pragnienia maga. Do tego może być użyta dowolna technika, ale chyba najardziej pomocna byłaby dyskusja z innym magiem. Jest to zwłaszcza ważne gdy ma być stworzony serwitor, który wywoła zmiany w osobowości maga, gdyż jest bardzo prawdopodobnym, iż prócz wyzbycia się oczywistej wady, mag usuie wiążącą się z nią cechę pozytywną, co może go znacznie osłabić.
Gdy już intencje poddane zostały analizie i mag jest pewny, że nie będzie się to wiązać z żadną niechcianą zmianą osobowości, właściwy proces tworzenia może się rozpocząć.
Serwitory można podzielić na dwie grupy - te które pochodzą z rozpoznawalnych rejonów osobowości maga oraz te z głębszych rejonów podświadomości (tym samym - ich pochodzenie z osobowości maga może nie być rozpoznawalne). Jeżeli, na przykład, stworzę serwitora by dokuczyć wrogowi to bez trudu można poznać, iż wywodzi się to z mojej wściekłości czy nienawiści. Jeżeli jednak przywołam elementala by sprowadzić deszcz, to pozornie będzie tu brak połączenia z moją psyche. Bez watpienia połączenie istnieje, ale na tak głębokim poziomie, że jest on już wspólny dla wielu innych ludzi. Duchy są innym przykładem istot pochodzących z głębokich warstw podświadomości. Dlatego często są postrzegane w ten sam sposób przez zupełnie różnych ludzi. To czy mag kreuje serwitora z własnej psyche czy przyzywa istotę wcześniej istniejącą, może zależeć od zadania do jakiego serwitor jest przeznaczony. Oczywiście można tworzyć serwitory

składające się po części z psyche maga, a po części z Głębin Umysłu.
Jestem biznesmenem i bardzo ważnym dla mnie jest szybki odbiór potwierdzeń płatności. Kreuję serwitora by przspieszyć odbiór listów. Wyobrażam sobie, że wygląda jak Zippy - maskotka Poczty, ale trzyma też wielki pistolet - Zippy listoniosz-psychopata. Ma za zadanie przyspieszyć doręczenie moich przesyłek, a dokładniej - czeków. Oczywiście - zawiera dużo ze mnie samego - złość na Pocztę, obawę o pieniądze, niechęć do biurokracji i moją agresję. Jednocześnie część z niego jest produktem ludzi z działu marketingu Poczty, którzy zakorzenili wizerunek maskotki w świadomości amerykańskiej. Co nieco powstało dzięki mediom rozpisującym się o morderstwach listonoszy dokonywanych przez kolegów z pracy w ciągu ostatnich kilku lat. Psycho-Zippy jest zatem serwitorem-hybrydą i jego energia pochodzi z obydwu źródeł. Mój Zippy może też być uważany za demona, ponieważ wywodzi się z obsesyjnych (i społecznie niepszystosowanych) elementów mojej osobowości, które zostały zaprzęgnięte do wykonania pewnego zadania. Stworzenie tego serwitora można zatem uważać za rodzaj terapii, gdyż uwalnia mnie od tych elementów.
Prześledzmy proces powstawania takiego serwitora. Najpierw zdałem sobie sprawę ze swoich obsesji manifestujących się jako ciągły niepokój o płatności, które wprawdzie zostały wysłane, lecz muszę na nie czekać przez niewiadomą liczbę dni. Taka obsesja jasno wskazuje na pożądanie - chcę moich pieniędzy na czas. Mógłbym sigilizować to pragnienie, lecz problem będzie się powtarzał, zatem to nie rozwiąże sprawy. Mógłbym użyć godformy takiej jak Ganesh, Hermes, Legba czy nawet Nyarlathotep, ale tego też już próbowałem. Bogowie są pod tym względem bardzo kapryśni i musiałem targować się z nimi o każdą zaginioną przesyłkę. Zdecydowałem więc, że stworzenie serwitora jest najodpowiedniejszą rzeczą.
W moim przypadku autorzy reklam Poczty stworzyli sigila za mnie. Wystarczy go tylko lekko zmodyfikować dodając mu duży pistolet. Lecz w wielu innych przypadkach może okazać się koniecznym by najpierw sigilizować swoje życzenie, a potem w wyobraźni nadać temu sigilowi formę serwitora (który może być czymkolwiek co uznasz za stosowne). Ten proces można znacznie uprościc gdy stworzysz alfabet magiczny (nazywany także czasem Alfabetem Żądzy), który zawiera właściwości twojej osobowości i umysłu pod postacią sigili. Pisanie automatyczne, powszechny sposób tworzenia takiego alfabetu, może również być pomocne przy rysowaniu kształtu serwitora.
O Alfabecie Żądzy Mace pisze:
"Każda litera (a właściwie - ideogram) reprezentuje siłę... nieświadomą strukturę lub rozmaite energie, które mag dostrzega lub chciałby dostrzegać wewnątrz samego siebie". W skrócie - mag sigilizuje pragnienie a potem używa pisania automatycznego do utworzenia ideogramu. Litery tego alfabetu mogą być następnie połączone by utworzyć kształt serwitora, raz jeszcze przy użyciu pisania automatycznego.
Alfabet Żądz jest zestawem osobistych magicznych symboli, które określają konkretne zdolności umysłu lub aspekty osobowości maga. Chociaż AŻ zazwyczaj jest graficzny nic nie stoi na przeszkodzie, by składał się z gestów, dzwięków czy nawet stanów świadomości. Budowa alfabetu nie musi też być tak formalna jak zalecają Spare, Carroll, Phil Hine, Jan Fries, Stephen Mace i inni. Można go, na przykład, stworzyć z powtarzających się gestów czy dźwięków używanych przez maga w rytuałach. Ponadto nie jest koniecznym by był zdolny do zdefiniowania poszczególnych elementów AŻ poza miejscem gdzie odprawia rytuały. Świadomy umysł wcale nie musi znać znaczenia i atrybutów alfabetu, ponieważ mag używa go tylko w wyższych stanach świadomości wywołanych rytuałem.
FireClown i ja, którzy mamy podobne podejście do magii, świadomie nie rozumiemy zbyt wiele z naszych Alfabetów Żądz. Mają one więcej wspólnego z powtarzającymi się dzwiękami, gestami i stanami świadomości niż z znakami graficznymi. Chociaż wielu magów praktykujących magię AOSpare'a jest mocno przywiązana do jego technik, niewolnicze przywiązanie na pewno nie jest tym, czego chciałby Spare.
Bodźcem do napisania tego eseju było pytanie członka listy dyskusyjnej Z(cluster), międzynarodowej organizacji zrzeszającej magów chaosu, ontologicznych anarchistów i im podobnych, utworzona przy pomocy internetu. Oto owo pytanie:
> W czasie sigilizowania pragnienia kilkakrotnie
> natknąłem się na dziwne istoty, które jak mi
> się wydaje wiążą się z sigilami. Czasami te
> istoty mają imiona, a ich wartości liczbowe
> wiążą się z pragnienieniem. Czym są te istoty?
> Czy mogę z nich uczynić serwitory?
Jak zapewne czytelnik dostrzeże, odpowiedź na to pytanie została już udzielona. W czasie sigilizowania pragnienia mag przypadkowo natknął się na serwitory, które w pewien sposób powstały z sigili. Teraz mag musi sprawdzić czym są te serwitory, jak są połączone z Głębinami Umysłu i wreszcie - jak można ich użyć. Inną ważną kwestią jest używanie energii spętanych demonów do wzmocnienia niektórych elementów osobowości maga, o czym opowiem w dalszej części tego eseju.
Po sformułowaniu magicznej intencji trzeba stworzyć odpowiednie mieszkanie dla serwitora. Może być to kształt utworzony za pomocą sigilizacji, amulet, talizman, fetysz, program lub skrypt komputerowy a nawet elektroniczna maskotka. Odradzam używania żyjących stworzeń jako mieszkań, częściowo z powodu ich złożoności, a częsciowo z powodu tego, że jest to robione zbyt często przez rodziców z dziećmi, posiadaczy zwierząt domowych z ich podopiecznymi, szefów z pracownikami; żeby wymienić tylko kilka przypadków, w których człowiek wydziela część swojej psychiki i próbuje ją wygnieść w osobowości innych ludzi. Większość z tych prób kończy się porażką. Duchy zwierząt, takich jak choćby koty, raczej w ogóle nie mogą być zaliczone do serwitorów, ale są raczej wspólnikami maga (wiedźmy), dobrowolnie pomagającymi w ich pracy.
Mieszkanie serwitora niekonicznie musi przybrać postać materialną, ale jak wykazuje Phil Hine: "To pomaga w późniejszym tworzeniu osobowści serwitora jako jednostki obdarzonej indywidualnością. Pomaga to również w skupianiu uwagi w czasie przywoływania serwitora by go wchłonąć lub przeprogramować".
Powróćmy do mojego Psycho-Zippiego. Ma on za zadanie przyspieszać przesyłkę czeków dla mnie. Nie ograniczam czasu jego istnienia, gdyż problem ewidentnie będzie się powtarzał. Zdecydowałem, że Psycho-Zippy będzie miał określony kształt, który będzie połączony z materialnym mieszkaniem. Będzie to koperta z rysynkiem Zippiego-z-pistoletem w miejscu znaczka. Ta koperta będzie zaadresowana do mnie i zawierała czek, na który będę mógł wypłacić dowolnie dużo pieniędzy, a podpisana jest przez Wszechświa. Ten talizman w kształcie kopety położę na swoim ołtarzu. Będzie to miejsce odpoczynku dla Psycho-Zippiego w czasie gdy nie terroryzuje pracowników Poczty. Spisałem również listę instrukcji ograniczających działalność Psycho-Zippiego do jednego celu - przyspieszania moich przesyłek. Przecież nie chcę by przekonywał każdego listonosza, że zamordowanie kilku kolegów przed rozwaleniem sobie głowy jest najprzyjemniejszym sposobem spędzania dnia.
Phil Hine proponuje, żeby przed wypuszczeniem serwitora opracować listę kontrolną zawierającą poszczególne intencje, sigilizowane pragnienia, określającą czy czasowe ograniczenie, materialny odnosnik (mieszkanie), imię i specyficzny kształ są wymagane. Należy również zdecydować co ma się stać z serwitorem po wykonaniu zadania i, w końcu, sporządzić listę instrukcji dla niego.
Jak można zauważyć - jest to bardzo formalne podejście do tworzenia serwitorów. Ja sam zazwyczaj używam bezimiennych, bezkształtnych serwitorów, które nie posiadają również żadnego materialnego mieszkania i są kreowane natychmiastowo, do wykonania ściśle określonego zadania. W czasie dłuższej pracy z nimi kilka uzyskało osobowość, a przynajmniej jej cień. Kilka z nich wysłałem by przyspieszały mój przejazd przez zakorkowane ulice. Inny wyszukuje wolne stoliki w zatłoczonych restauracjach. Nie stworzyłem ich specjalnie. Powstały w rezultacie powtarzania zaklęć, uformowały się niejako z "własnej woli" (of their own accord). Ponieważ nie dewokuję serwitorów po wykonaniu zadania i zostawiam je w dotychczasowych mieszkaniach, sądzę, że mam kilka niemrawych i nieskomplikowanych gdzieś w pobliżu siebie, które wkraczają do akcji gdy tylko ich potrzebuję.

Wypuszczanie serwitora.

Rytuały dewokujące.
Prawie wszyscy współcześni autorzy mocno doradzają użycie rytuałów dewokujących przed rozpoczynaniem jakiejkolwiek magicznej pracy. Słowo "odpędzenie" nie do końca jest tutaj właściwe, gdyż głównie chodzi o umieszczenie maga wewnątrz uświęconego miejsca. Odegnanie negatywnych wpływów jest skutkiem "ubocznym".
Wuj Alek (Aleister Crowley) napisał:
"Pierwszym zadaniem maga podczas każdej ceremoni jest zatem uczynienie tego kręgu całkowicie nieprzepuszczalnym... Jeśli zostawisz wewnątrz choćby jednego

ducha, cały efekt pracy zostanie przez niego wchłonięty".

Teraz to zagadnienie jest chyba wystarczająco jasne.
Rytuały dewokujące Crowley'a to między innymi Rubinowa Gwiazda (Liber XXV) i Szafirowa Gwiazda (Liber XXXVI), chociaż Wuj zakłada, że jego czytelnicy znają najsłynniejszy rytuał dewokujący - Mniejszy Rytuał Pentagramu (LBRP). [zdania o tym, że najlepiej opisano go w "Modern Magick" Donalda Michaela Kraiga nie będe tłumaczył, bo sugerowałoby to, że na mojej stronie umieszczono jakiś gorszy, co oczywiście jest nieprawdą ;) - przp.tłum.]. LBRP i jego derywaty [:), no - pochodne] zawierają inwokację godform (aniołów) na wschodzie, południu, zachodzie i północy jako strażników.
Magowie Chaosu, tacy jak Peter Carroll, Phil Hine i Stephen Mace, również mocno doradzają użycie rytuałów dewokujących. Jednakże ich techniki są nieco prostsze. Phil Hine pisze, że rytuały dewokujące są niezbędne, ponieważ pozwalają wejść w odmienne stany świadomości, wyłączyć psychicznego cenzora, i ustawiają Wszechswiat w symbolicznym porządku stawiając maga na axis mundi. Peter Carroll napisał o dewokacjach, że dobrze skonstruowany rytuał pozwala na "oparcie się obsesjom, jeśli senne doświadczenia bądź sigile uzyskujące świadomość zaczynają stwarzać problemy".
To drugie jasno odnosi się do nieumyślnego tworzenia serwitorów przez sigilizację. Stosowanie dewokacji ma również tą zaletę, iż bazuje na teorii magii Spare'a i transformacji energii obsesji w energię życiowoą.
Carroll, Hine i Mace sugerują by mag wizualizował żarzącą się magiczną barierę wokół niego gdy wykonuje rytuał. Carroll i IOT używali zazwyczaj Gnostyckiego Rytuału Pentagramu (GRP), który powstał na bazie LBRP.
Co ciekawe - nie byłem w stanie odnaleźć wzmianki o rytuałach dewokujących u AOSpare'a. Pominięcie tego w "The Book of Pleasure" może być celowe. Wydaje mi się, że Spare uważał, iż rytuały dewokujące mogą wstrzymać naturalny przpływ symoboli z Głębin Umysłu do psyche maga, co osłabia skuteczność działań. Ale magia Spare'a pozostaje bardziej radykalna, kontrowersyjna i śmiała od większości systemów praktykowanych przez współczesnych magów.
Czy uważam dewokowację za konieczną? Tak, ale w skróconej formie. Intonowanie samogłosek (I-E-A-O-U-U-O-A-E-I) stopniowo obniżając a następnie podwyższając ton głosu zsychronizowane z ruchem dłoni ponad czakrami. Robię to, ponieważ po tym czuję się lepiej. Inni magowie nie dewokują w ogóle, a jeszcze inni nie wychodzą z pokoju przed wykonaniem LBRP. Wykonanie mojej dewokacji, bazowanej na GRP zajmuje kilka sekund i łatwo może być wykonane w grupie. Używam również bębna, kadzidła i dzwięku fletu wykonanego z kości udowej tygrysa nepalskiego by przygotować krąg i przenieść się w wyższe stany świadomości. Czasem używam również LBRP. Głównie w rytuałach odprawianych w grupie, zwłaszcza przed publicznością, która nigdy wcześniej nie zetknęła się z magią ceremonialną. LBRP ma kojący i dostarczający poczucia bezpieczeństwa. Poza tym zawiera w sobie fragment "Ojcze nasz" i wzywa Archanioły. Zazwyczaj nie tłumaczę publiczności, że anioły zalicza się niekiedy do demonów.
Ale jeżeli celem dewokacji jest stworzenie kręgu, to rytuał równie dobrze może polegać na machnięciu ręką i dokonaniu lekkiej zmiany w świadomości, czy też deklaracji Jeana Luca Picarda "Make It So!".
Współcześni pisarze, moim zdaniem, zbytnio martwią się o zdrowie psychiczne i samopoczucie neofitów. Nie jestem pewien, czy jest to spowodowane obawą o spór czy też prawdziwym przekonaniem, że każdy początkujący musi zwariować. Radziłbym, żebyś spróbował obydwu dróg. Wykonuj rytuały z i bez dewokacji. Potem rób tak, jak sam wolisz. Poza tym, jeśli wpełznie w ciebie jakiś dziwaczny mieszkaniec Głębin Umysłu nie musisz sam go dewokować. Zawsze możesz się zwrócić do jednego z nas. Zawsze serdecznie witam w domu każdego demona! Lubię je. Lubię zmuszać je, by pracowały dla mnie i lubię je jeść. Zawsze mają wybór, a serce demona jest o wiele smaczniejsze o serca anioła!

Czyste Przekonanie i Pustka

Techniką wykorzystywaną przez AOSpare'a i opisywaną przez Stephna Mace, a zadziwiająco rzadko wykorzystywaną przez Magów Chaosu, jest stan umysłu nazywany przez Mace'a Czystym Przekonaniem. Spare określał go mianem zasady 'Ani-Ani' i tak o nim mówił - "Gdy umysł jest skonsternowany, zdolność do osiągnięcia niemożliwego staje się realna".
Spare wierzył, że akt magii ma największe szanse powodzenia, gdy umysł osiągnął stan, w którym dualność została wygaszona dzięki procesowi porównywania kolejnych pojęć ze sobą. Nazywał to zasadą 'Ani-Ani'. Adepci jogi rozpoznają w tym medytację Neti-Neti, w kórej poddaje się w wątpliwość swoją tożsamości wymieniając to, czym się nie jest. Na przykład:
Nie jestem swoim imieniem.
Ani swoim ciałem.
Ani swoim kodem genetycznym.
Ani swoim umysłem...
Mace przedstawił prostą metodę stosowania metody AOSpare'a: "Chcąc zastosować tą regułę w magii skoncentruj się na czymś, o prawdziwości czego jesteś całkowicie przekonany. Następnie znajdź jego przeciwieńswto. Gdy już je znajdziesz, przeciwstaw je swojej "prawdzie" i pozwól im, by wzajemnie się unicestwiły. Każdą pozostałość unicestw za pomocą jej przeciwieństwa, do czasu gdy twoja "prawda" nie zostanie doszczętnie rozbita, a energia z nią związana przemieni się w nieukierunkowane, wolne od obciążeń przekonanie."
FireClown tłumaczy to w inny sposób. Zgodnie z jego teorią formowania się jednostek, z pożądań w naturalny sposób tworzą się myśloformy, które po osiągnięciu pewnej formy niezależności zamieniają się w demony. Demony, częściowo oddzielone cząstki psyche maga, nie chcą zostać wchłonięte lub zniszczone. W rezultacie szukają źródła energii w psyche maga, w pierwszm rzędzie powodując aspołeczne zachowania, takie jak niczym nie sprowokowana uraza do któregoś z rodziców, małżonka, kompleks niższości czy inne temu podobne. Tworzenie czystych przekonań daje magowi dostęp do energii pochodzącej z pożądań. Bez tworzenia czystego przekonania każda energia zebrana przez maga zostaje zużyta przez demony w celu podtrzymania ich egzystencji. W rezultacie - akt magii nie przynosi sukcesu.
Spare napisał:
"Gdy to w co chcemy uwierzyć jest nie do pogodzenia z obecnym przekonaniem, to jeśli nie nastąpi zmiana przekonania-przeciwieństwa życzenia, wiara przestaje poruszać góry i niszczy samą siebie".
Innymi słowy - "dobrymi chęciami jest wybrukowane dno piekieł". Zwykłe marzenie nie wystarcza, jeśli w grę wchodzi energia zawarta w obsesjach. Proste zaklęcie, takie jak na zdobycie stolika w zatłoczonej restauracji, może się powieść właśnie z powodu swojej prostoty oraz dlatego, że energia zgromadzona w obsesyjnych pragnieniach nie doprowadziła do stworzenia demonów.
Główną przeszkodą w osiągnięciu sukcesu jest przeświadczenie o swoich możliwościach. Spare wskazuje, że właśnie to może być użyte przy wywoływaniu stanu umysłu, w którym magia zaczyna działać. Właściwe użycie metody 'Ani-Ani' doprowadza do stanu Pustki, który jak pisze T.S.Eliot, jest:
"Stanem kompletnej prostoty Zawierającym nie mniej niż wszystko"
Wracając do tematu głównego, gdy serwitor już został stworzony a rytuały dewokacyjne wykonane mag musi osiągnąć stan Pustki, stan w którym istnieje Czyste Przekonanie. A jednym ze sposobów jego osiągnięcia jest właśnie metoda 'Ani-Ani'. Jak pisze Mace:
"Stosując 'Ani-Ani' można pozbyć się bezsensownych przekonań prześladujących nas każdego dnia i użyć uwolnionych sił do spowodowania oczekiwanych zmian."
Peter Carroll nazywa stan Pustki gnozą. Napisał:
"Metody osiągania gnozy można podzielić na dwa rodzaje. Metody wyciszające powodują stopniowe tłumienie myśli do czasu gdy zostaje już tylko jeden cel, na którym skupiona jest świadomość. W metodach pobudzających umysł zostaje wprowadzony w stan wysokiej ekscytacji, podczas gdy utrzymywana jest ciągła koncentracja na celu. Silna stymulacja w końcu wywołuje zahamowanie reakcji i zatrzymuje wszystkie funkcje, z wyjątkiem najważniejszej - koncentracji na obiekcie. Zatem silne wyciszenie i mocne pobudzenie wywołuje ten sam efekt - świadomość jest skierowana na jeden cel, adept znajduje się w stanie gnozy."
Technika 'Ani-Ani' jest właściwie wyciszająca, chociaż poprzez sztuczną manipulację stanami emocjonalnymi związanymi z energią zawartą w obsesjach można uzyskać efekt pobudzenia.

Osiągnięcie takiego stanu umożliwia naładowanie serwitora. Pominięcie wejścia w ten stan może spowodować, że cały wysiłek jaki włożył mag w stworzenie serwitora okaże się nadaremny. Cała zebrana energia może zostać zużyta przez niespętane i być może nawet niepoznane demony.
Kontynuując opowieść o Psycho-Zippym, mogę wykreować czyste przekonanie wykorzystując nurtujący mnie problem. Przykładowo, czuję urazę w stosunku do ojca za to, że posłał mnie do angielskiej szkoły. Uwarzam, że zrobił to ponieważ był zazdrosny o miłość mojej matki do mnie. Jednakże temu twierdzeniu mogę przeciwstawić fakt, że wysłanie mnie do zagranicznej szkoły było bardzo kosztowne. Poza tym ojciec wierzył, że daje mi wykształcenie, którego sam nie mógł uzyskać z powodu biedy swoich własnych rodziców. Z drugiej strony - naprawdę nienawidziłem formalnego okrucieństwa angielskiej szkoły z internatem. Ale - gdy byłem na tyle dorosły, by opisać wszystkie problemy związane z tą szkołą, ojciec od razu przeniósł mnie do innej. Mogę kontynuować przeciwstawianie jednego przekonania drugiemu, do czasu gdy pozostanę bez żadnej myśli, do której mogłaby się odwołać ta obsesyjna uraza. W tym momencie jestem gotów by naładować serwitora. Wszedłem w wyciszony, skupiony stan umysłu, który pomimo to jest nasycony enegią.

Faktyczne odpalenie serwitora
Reasumując: za pomocą dewokacji stworzyłem krąg, a następnie zebrałem odpowiednią ilość energii by naładować serwitora przy użyciu metody Czystego Przekonania. Znajduję się w Stanie Próżni. Teraz mogę przywołać na myśl Psycho-Zippiego i stworzyć z niego żywe stworzenie. Mogę sobie zwizualizować jak biegnie, niby duch, przez systmy informacyjne Poczty. Mogę wizualizować, jak sprawia, że ręce urzędników dotykających mojej poczty poruszają się nieco szybciej, mogę zobaczyć wzrastającą koncentrację i precyzję ruchów rąk, przekazujących moje czeki na czas. Następnie mogę wysłać serwitora w przestrzeń surowo przypominając mu, że jeśli nie będzie robił dokładnie tego co chcę, to zostanie zniszczony.
Lecz tak na prawdę nie zrobiłem żadnej z tych rzeczy. Zamiast tego wykonałem inwokację Barona Samedi, i przed inwokacją ale już po dewokacji, rzuciłem okiem na mój rysunek Psycho-Zippiego. Następnie dałem ten rysunek koleżance, która spaliła go za pomocą miotacza ognia, podczas gdy duża grupa widzów skandowała "Zippy, Zippy, Zippy".
Kilka dni później umieściłem moją wersję Zippiego na nalepkach, które umieszczałem na każdej wysyłanej przesyłce. Odtąd Zippy sprawował się bardzo dobrze, a szybkość odbioru przesyłek wzrosła o około 30 procent.
Zippy jest serwitorem posiadającym materialne mieszkanie. Jego rysunek leży na moim ołtarzu i został powielony na wielu nalepkach. Ale wcale nie jest konieczne, by serwitor posiadał materialne mieszkanie, chociaż w tym wypadku było to dogodne. Phil Hine w swoim "User's Guide" daje przykłady takich mieszkań, mogą to być "pierścienie, butelki, kryształy, małe metalowe figurki".
Zippy może być właściwie nazywany też serwitorem-fetyszem, ponieważ wierzę, że jego rysunek ma moc magiczną, co wypełnia definicję fetyszu. Podam inny przykład serwitora-fetyszu. Swojego czasu FireClown, który miał trudności w czasie rozmów kwalifikacyjnych, stworzył serwitora-niedźwiedzia, zamieszkującego drewnianego niedźwiedzia wykonanego przez Indian Zuni. FireClown wkładał ten amulet pod koszulę w czasie rozmów kwalifikacyjncyh. Wizualizował niedzwiedzia jako duże, trochę komiczne, a trochę straszne stworzenie tańczące za jego plecami. Opowiadał, że jego przyszli pracodawcy byli dość zakłopotani w czasie rozmowy, często odwracali od niego uwagę i spoglądali za niego. Jego rozmowy kończyły się szybko i serdecznie, a on sam po niedługim czasie został zatrudniony.
Phil Hine wskazuje na to, że w czasie projekowania i tworzenia serwitora warto uwzględnić czynnik czasowy. Pisze, że cykl życia i ewentualna okresowość mogą być włączone w proces tworzenia. Ja sam nie korzystam z tego w swojej pracy. Może to być spowodowane tym, że zazwyczaj kreuję serwitory dla długotrwałych zadań, a gdy chcę zareagować gwałtwonie lub spełnić chwilową zachciankę odwołuję się do sigili i godform.
Hine opisuje też inną technikę, z powodzeniem stosowaną przez mój lokalny związek chaotów, TAZ, nowoorleański oddział Z(cluster). Nazywa ją "Airburst Servitor Launch". Najpierw uczestnicy rytuału wchodzą w wyższy stan świadomości przy użyciu dowolnych metod - śpiewów, oddychania lub też dowolnych innych. Następnie wizualizują energię płynącą od i do każdego z nich, która w końcu tworzy sferę w środku ich okręgu. W środku tej sfery wizualizują sigila lub serwitora. Następnie, po odliczaniu, wysyłają sferę w przestrzeń.

Inne metody wypuszczania serwitorów
Stephen Mace w swojej książce "Stealing the Fire from Heaven" opisuje inny rodzaj serwitora, zwany "Magicznym Dzieckiem". Jest to technika bardzo dokładnie opisana przez Crowley'a (i stanowi główny temat jego pompatycznej pracy zatytułowanej "Moonchild"), w której para magów odbywa stosuenk by począć "astralną istotę, której moc zostanie przeznaczona do wypełnienia woli rodziców. Jest nasycona białym żarem orgazmu i zawiera eliksir wytworzony podczas stosunku. Rodzice muszą wcześniej nadać dziecku imię i uzgodnić jego astralny wygląd, gdyż musi ono całkowicie wypełniać ich myśli w czasie rytuału, aż do osiągnięcia orgazmu".
Mace, jak na thelemitę przystało, ostrzega:
"Jakakolwiek utrata koncentracji lub dyskursywna myśl w czasie kopulacji może mieć śmiercionośne skutki, gdyż ich dziecko będzie potworem. Rodzice muszą zatem uzgodnić symbolikę, której użyją. Dlatego tradycyjna magia jest bardziej odpowiednią dla tego rytuału - tam właśnie łatwo odnaleźć wspólną warstwę symboliczną."
Nasuwa mi się pytanie - co w obecnych czasach, gdy tyle mówi się o bezpiecznym seksie powinno się robić z tym "eliksirem"? Ale być może nie powinniśmy się w to zagłębiać... Mace stwierdza, że jest to rytuał heteroseksualny, ale nie widzę żadnego powodu dla którego nie miałby być równie efektywny i, na dłuższą metę, prawdopodobnie dużo mniej stresujący, jeśli byłby odprawiany przez magów tej samej płci. Bo przecież jeśli heteroseksualna para magów nie zabezpieczy się przed ciążą, to w wyniku rytuału może powstać nie tyle serwitor, co normalne dziecko. Ale tak to już bywa z thelemitami :).
Bezpieczniejszą metodą jest technika używana, jak przynajmniej pisze Mace, przez AOSpare do tworzenia serwitorów, które on i Mace nazywali, niezbyt poprawnie, "elementalami". Technikę tą nazwał Mace "Ceramiczną Dziewicą". Do jej wykonania potrzebne jest gliniane naczynie z szyjką dokładnie dopasowaną do wielkości penisa maga w stanie erekcji, za pomocą której mag się onanizuje. Na dnie naczynia znajduje się sigil przedstawiający cechy serwitora. Nie trzeba chyba dodawać, że ta technika jest przeznaczona dla magów płci męskiej, chociaż jestem przekonany, że pomysłowe damy opracują równie efektywne odmiany. W czasie oragzmu mag ładuje sigila, a następnie zakopuje go, wykonując całą operację w czasie pierwszej kwadry księżyca.
Mace kontynuuje:
"Gdy księżyc osiągnie pełnię, czarnoksiężnik wykopuje to gliniane łono, uzupełnia spermę i - 'powtarzając odpowiednie inkantacje' - w ofierze wylewa ją na ziemię. Następnie ponownie zakopuje urnę". Brzmi to dla mnie całkiem dość "lubieżnie", prawie jak pornograficzne historyjki Clarka Ashtona Smitha. Czy czarnoksiężnik czyści naczynie przed powtórnym wytryskiem, lub czy żwirek dodaje całej operacji ascetycznego posmaku? W każdym razie Mace stwierdza:
"Ostrzeżenie Spare'a, który stwierdza, że mimo iż ta technika nigdy go nie zawiodła, to jednak jest bardzo niebezpieczna, i tak pozostawia wiele do odgadnięcia".
Zbyt wiele, w mojej opinni. Co jeśli mag odtworzy wymiary nie dość dokładnie? Co jeśli użył Viagry? Jeśli się zaklinuje? Co wtedy? Nie ważne. Wracając do Mace'a:
"...ktoś może przyjąć, że urna spełnia rolę glinianego łona, w którym mag hoduje ducha-towarzysza [ang. familiar spirit]. Ta technika, mimo iż efektywna, jest ryzykowna. Czarnoksiężnik chcący panować nad tą częściowo niezależną siłą, musi całkowicie panować nad sobą samym. Przez cały czas to on musi mieć inicjatywę, musi zachować ścisłe oddzielenie między tą formą a nim samym. Nie może jej nigdy zaprosić do wewnątrz siebie." Mace wyraźnie kładzie nacisk na "nigdy". Ten dziwaczny zwyczaj wsyzstkich magów do przestrzegania przed niebezpieczeństwami magii może być niczym więcej niż aktorstwem ("Dzieci, tylko nie próbujcie tego w domu"), lub też może być wyrazem pewnego rodzaju konserwatyzmu. Komentarze Mace'a wydają mi się być niekiedy sprzeczne. Jeśli częściowo niezależna forma, nie jest całkowicie niezależna, to jak można zachować "ścisłe oddzielenie"? Nie pojmuję tego.

Opieka i hodowla serwitorów.
Serwitory żywią się energią obsesji maga, który je stworzył. Niektóre serwitory, na przykład - wampiryczne, mogą żywić się energią osoby lub jednostki, która jest ich celem, ale nawet w tym wypadku mag, który je stworzył, zarówno wypuszcza jak i kontroluje je swoją energią obsesji. Przykładowo - serwitor szukający książek będzie uśpiony póki pragnienie posiadania książki przez maga nie wyśle go do pracy.
Serwitory, które nie postępują zgodnie z wolą maga należy zdyscyplinować Może to być tylko ostrzeżenie. Z drugiej jednak strony, serwitor który ciągle zawodzi,

musi zostać ponownie przywołany. Magia chaosu jest przecież magią nastawioną na rezultaty. Serwitory mogą zostać rozproszone poprzez zniszczenie ich bazy materialnej, wizualizację ich rozpadu oraz za pomocą innych środków, jakie mag uzna za użyteczne.
Serwitory mogą zamieszkiwać na ołtarzu maga. Ja zazwyczaj umieszczam je w kryształach porozrzucanych na moim ołtarzu, lub w niektórych innych przedmiotach tam się znajdujących. Ale ponieważ serwitory są częściowo niezależnymi większość autorów przestrzega przed pozwoleniem im na istnienie w niekontrolowanej formie, ponieważ, przynajmniej w teorii, będą się one żywiły energią maga, co może doprowadzić do znacznego osłabienia. Jaq. D. Hawkins zamieszcza w swojej książce "Spirits of the Earth" typowe ostrzeżenie odnoszące się do myślo-form (jej nazwa dla serwitorów):
"te sztuczne jednostki są obdarzone silną wolą przetrwania. Gdy myślo-forma zostanie już raz utworzona, będzie cały czas pobierać energię życiową od swego twórcy, aż do czasu gdy nie zostanie zniszczona lub wchłonięta. Powinno się o tym pamiętać zawsze, gdy decyduje się o stworzeniu takiej jednostki. Energia konieczna do utrzymania pojedynczej myślo-formy jest dość mała, lecz ciągła kreacja takich bytów wypełniających zachcianki maga może doprowadzić do wysysania zbyt dużych ilości energi, a w konsekwencji - chorób. Rozważnym jest wchłanianie jednostki, gdy zadanie już zostało wykonane, w celu odzyskania własnej energii".
Raz jeszcze, celowość tego ostrzeżenia ma więcej wspólnego z modelem magii wyznawanym przez maga niż z powszechnym prawem. Z pewnością magowie pracujący według zasad Modelu Spirytualnego, Energetycznego a nawet do pewnego stopnia Modelu Psychologicznego, mogą się z tym zgodzić. Ale koncepcja Modelu Informacyjnego, w którym serwitor w gruncie rzeczy jest samokopiującym się kodem wpływającym na pierwotną energię, stoi w sprzeczności z tym twierdzeniem, ponieważ zasady tego modelu nie wymagają używania własnej energii życiowej, może tylko z wyjątkiem wypuszczania serwitora. Radzi się czytelinkom tego eseju określić jaki paradygmat, lub ich kombinację, stosują w danym rytuale i zgodnie z jego zasadami wybrać między zniszczeniem i wchłonięciem serwitora.

Pętanie demonów, elementali i innych bytów
Jak wspomniano powyżej, esej ten poświęcony jest głownie tworzeniu częściowo niezależnych bytów z umysłu maga. Ale przecież jest możliwym użycie któregoś z szerokiej gamy niezależnych bytów występujących w Modelu Spirytualnym jako serwitory. Jednakże, jak zaznaczono wcześniej, jednostki te są trudniejsze w kierowaniu z wielu różnych powodów. Są one wytworem kolektywnej świadomości planety Ziemi, zatem posiadają większy zakres autonomi (wobec czego kierowanie nimi wymaga więcej energi). Często też są obciążone sprzecznymi dążeniami magów, którzy pracowali z nimi wcześniej. Mimo to mogą być wykorzystane, zwłaszcza jeśli istnieje osobista więź między magiem i bytem na zasadzie wspomnień, pokrewieństwa czy też uznania cech charakterystycznych bytu we własnej psychice. Jednakże niektóre z tych bytów mogą być godformami, z którymi należałoby obchodzić się nieco inaczej, ale to już temat na inny esej.
Magów chcących poeksperymentować nimi zachęcałbym do używania pomniejszych demonów lub elementali.
Nie zamierzam zagłębiać się w detale dotyczące ewokacji i kontroli tych jednostek. Magiczne księgi są już przepełnione tymi opisami. Zamierzam natomiast odpowiedzieć na pytanie postawione wcześniej - jak użyć energi demona, by wzmocnić pewne własne cechy osobowości.
Magowie ceremonialni robią to często, na przykład - przyzywając demona żądz i każąc mu sprawić, by ich obiekt pożądania zapałał do nich miłością. W takim wypadku, z punktu widzenia teorii serwitorów przedstawionej w tym eseju, mag spętał demona swoich własnych żądz i zmienił go w coś na kształt "atrakcyjnego blasku" padającego na obiekt pożądania.
Jednakże sens pytania był inny - jak przekształcić niepożądaną cechę osobowości w źródło energii dla wzmocnienia innych cech. Przykładowo - uraza w stosunku do jednego z rodziców, jeśli jest wzbudzana dostatecznie często (co zdarza się rzadko), tworzy demoniczną energię mogącą przekształcić się w myślo-formę. Czy ten demon może zostać związany, a jego energia użyta do naładowania serwitora wzmacniającego, powiedzmy, pewność siebie? Chcemy spowodować by za każdym razem gdy mag odczuwa żal w stosunku do swoich rodziców, energia zawarta w tych emocjach była kierowana do serwitora, którego zadaniem jest zwiększenie pewności siebie maga. Jest to możliwe, lecz zanim enegia ta będzie mogła zasilić serwitora musi zostać oczyszczona, przefiltrowana. Efektywną metodą pozwalającą na osiągnięcie tego celu jest technika Czystego Przekonania. Dzięki temu energia nie zostanie pochłonięta przez ładowanie urazy, lecz zostanie przekształcona w pokarm dla serwitora. Ta technika może być też uważana za formę magicznej psychoterapii.

Magia i Psychoterapia
Współczesna magia i psychoterapia mają ze sobą wiele wspólnego. Obie mają za zadanie wzmocnienie osobowości. Obie próbują określić relacje między jednostką i wszechświatem. Obie służą uczynieniu tej relacji tak funkcjonalnej, w ramach osobistych celów, jak to możliwe. Mimo iż wielu magów może się nie zgodzić, uważam że jednym z celów magii jest scalenie wielu odmiennych elementów osobowości w jedność. Jest to też zasadniczym celem psychoterapii. Oczywiście - magia nie jest psychoterapią. Są to całkowicie odmienne dziedziny. Cele psychoterapii są zasadniczo socjologiczne, czyli - rozwój osobowości pozwalający jednostce żyć w społeczeństwie w łatwiejszy i wygodniejszy sposób. Magowie zazwyczaj mniej troszczą się o społeczną akceptację, ale mogą szukać aprobaty wśród innych magów.Psychodynamiczne podejście do psychoterapii (psychoanaliza) stara się przezwyciężyć bariery by ujawnić stłumione uczucia, uzyskać wgląd w osobniczą motywację i móc kontrolować nierozwiązane kwestie z okresu dzieciństwa. Psychoanaliza, prawdopodobnie ze względu na swój fatalny współczynnik i ogromny koszt, ustąpiła miejsca farmakologicznym wynalazkom psychiatrów. Mimo wszystko, tworzenie serwitora i wypuszczanie go opiera się na technikach psychoanaltycznych, gdyż mag stara się odnaleźć obsesyjne wzorce myślowe, odkryć co naprawdę chce osiągnąć i używa swojej własnej psychiki jako materiału do budowy serwitora. Podstawową różnicą jest fakt, iż terapeuta stara się wydobyć stłumione myśli na światło dzienne, tak by mogły zostać rozproszone. Natomiast magowie chaosu przekopują swoją pamięć w poszukiwaniu energi, która mogłaby zasilić ich wyobrażenia. Wielu psychologów uznałoby to za dość niezdrowe.
Właściwszym od doszukiwania się w magii chaosu terapeutycznego zastosowania psychodynamicznych form terapii byłoby zdefiniowanie jej jako modalności, która wygląda niezwykle podobnie do tej zaadaptowanej przez sytuacjonalistów. Sytuacjonalizm, pogląd na osobowość, którego gorącym orędownikiem był Walter Mischel, zakłada, że każda obserwowalna konsekwencja zachowań jest determinowana bardziej przez charakterystykę sytuacji niż przez jakiekolwiek inne wewnętrzne cechy i typy osobowości. Patrząć z tej dość radykalnej perspektywy możemy powiedzieć, że osobowość właściwie nie istnieje. Jest to jedynie konstrukcja stworzoną przez obserwatora w odpowiedzi na zachowanie jednostki w stosunku do niego samego. Innymi słowy, osobowość zawiera się we wzorcach zachowań postrzeganych przez obserwatora. Podobieństwa we wzorcach zachowań spowodowane są raczej podobieństwem w zaistniałej sytuacji niż cechami osobniczymi. Ta płynna koncepcja osobowości jest integralną częscią Magii Chaosu, według której ważniejszą od wewnętrznej spójności systemu wierzeń maga jest upór z jakim podtrzymywane jest wyobrażenie w czasie rytuału. Magia chaosu jest zorientowana na rezulataty, zatem skuteczność rytuału liczy się o wiele bardziej niż jego korelacja z jakimkolwiek systemem wierzeń. Dlatego też nie powinno nikogo dziwić, iż magowie chaosu czasem przyjmują cechy osobowości całkowicie odmienne od tych, których używają poza czasem i przestrzenią rytuału. Na przykład Phil Hine opowiada o magu, który chcąc zdać kolokwium z matematyki przyjął (najlepiej jak potrafił) osobowość Mr Spocka ze StarTreku na trzy dni przed egzaminem. Test przeszedł bez najmniejszych problemów.
Inwokacje, w których mag przyjmuje cechy osobowości inwokowanego bóstwa lub bytu, również wskazują na sytuacjonalistyczny charakter tego typu rytuałów. W tym przypadku oczekiwane jest, że inwokowany bóg, demon lub po prostu - byt będzie działał w sprecyzowany sposób. Jan Fries, jeden z najjaśniej piszących autorów wywodzących się od A.O.Spare'a, opisuje prawie epileptyczne ataki współczesnych Japońskich mediów:
"Rytuały dramatyczne mają wiele wspólnego z grą aktorską i dawaniem publiczności rozrywki jakiej pragnie. Medium lub szaman odgrywa niezmienne 'jak gdyby', które w czasie rytuału staje się 'jak jest'".Podsumowując - Magię Chaosu wyróżnia empiryczne podejście do magii (techniki nieskuteczne szybko wychodzą z użycia), twierdzenie iż osobowość jest stworzona ze struktur wierzeń, które jednostka uzna za spójne i niezmienne cechy oraz przekonanie, iż największą przeszkodą w powodzeniu rytuału jest świadomy umysł. Stąd wynika, iż istnieje nieświadomość, być może nawet nieświadomość kolektywna, nazywana przez Jana Fries "Głębinami Umysłu" a przez AOSpare "Kia", ale akceptacja tej idei, z powodu sytuacjonalistycznego podejścia magów chaosu, nie jest konieczna do pomyślnego spełnienia pragnień poprzez rytuał. Jest to raczej część argumentu, metody służącej do wytłumaczenia magom chaosu, że te techniki mogą naprawde działać. Podstawową funkcja takiego twierdzenia jest li tylko jest retoryka. Jest to oczywiści bardzo radykalne podejście do magii, o psychologii już nie wspominając, ale efektywność tego podejścia została potwierdzona przez wiele osób. Dla jasności, magowie chaosu rutynowo używają tych technik dla celów psychoterapeutycznych. Phil Hine opisał to w swoim "User Guide":
"Czysto psychodynamiczny model tworzenia Serwitora może doprowadzić do wniosku, że nasza psychika stworzona jest z dużej liczby sił, które mogą być przedstawione jako kompleksy lub podosobowości (w zależności od tego czy zajmujesz się magią, NLP, jungowską psychoterapią, etc). Te mentalne siły pozwalają nam na robienie pewnych rzeczy i jednocześnie zabraniają innych. Poprzez świadome przestawianie i przekierowywanie tych energii możemy tworzyć Serwitory. Umożliwiają one robienie rzeczy dotychczas niemożliwych, takich jak pozbycie się nałogowych zachowań, myśli lub emocji. Tak pojmowane Serwitory są świadomą formą przekształcania najczęściej nieświadomych bytów tak, by pracowały dla nas." Jestem przekonany, iż techniki magii chaosu mogłyby być bardzo użytecznymi dla psychoterapeutów podczas leczenia anormalnych zachowań, lecz obawiam się że to już temat na zupełnie inny esej.

Był sobie razu pewnego człowiek, który całe życie spędził na poddaszu w jednym z najbardziej obskurnych zakątków Londynu. Oddychał oparami starych ksiąg, przeglądał się w namalowanych obrazach. Niewiele jadł, żywił się swymi wizjami i sokami wyobraźni. Był sobie taki człowiek, który z magii uczynił sposób na życie. Rozmawiał z duchami i demonami, a po nocach miast spać, malował obrazy, które pozwalały mu komunikować się z zaświatami. Tam na poddaszu, między pajęczynami, w gąszczu ciał „kobiet upadłych" udało mu się stworzyć prostą metodę, która stała się podstawowym narzędziem nowoczesnej magii. Metoda ta znana jest jako magia sigili, a jej twórcą jest Austin Osman Spare.
Z dostępnych nam źródeł, które nikną w pomrokach tajemniczych historii, dowiadujemy się, że nauczycielką Spare'a i jego pierwszą kochanką była sędziwa pani Patterson. Pani Patterson uwiodła Spare'a we wczesnej młodości, wprowadzając go w świat duchów i magii seksualnej. Niedługo potem zmarła, a wtedy Spare zamknął się na swoim poddaszu i malował obrazy, poprzez które usiłował porozumieć się ze zmarłą „czarownicą". Powiada się bowiem, że pani Patterson należała do grupy czarownic z Salem, które uniknęły pogromu z rąk chrześcijańskich oprawców.
Nauki wyniesione ze spotkań z panią Patterson oraz kontakty z najsłynniejszym dwudziestowiecznym okultystą, Aleisterem Crowleyem, posłużyły Spare'owi w skonstruowaniu nowego systemu magicznego, który zrywał z dotychczasową tradycją okultystyczną. Spare twierdził, że skuteczność magii polega na zdolność opanowania sił drzemiących w ludzkiej nieświadomości. W przeciwieństwie do innych okultystów i teologów chrześcijańskich, uważał że duchy i demony nie istnieją obiektywnie, lecz są manifestacjami mocy psychicznych człowieka. Nie są zatem czymś zewnętrznym w stosunku do człowieka, ale mogą ulec uzewnętrznieniu, gdy powołująca je do życia osoba umrze, pozostawiając je na wolności. Spare utrzymywał kontakty z takim zautonomizowanym duchem pani Patterson, którego przywoływał za pośrednictwem swoich obrazów. Tym wszakże, co zapewniło mu sławę, było opracowanie systemu magii sigili, pozwalającego wykorzystywać moce nieświadomości do realizacji własnych pragnień.
Sigile, czyli pieczęcie lub też znaki magiczne wykorzystywano w magii i czarach od czasów króla Salomona. Tradycyjni okultyści sądzili wszakże, że są to symbole na stałe przypisane do konkretnych duchów, demonów i aniołów, które służą porozumiewaniu się z nimi. Spare natomiast uważał, że nie istnieją symbole na trwałe przypisane istotom magicznym, lecz każdy mag musi stworzyć własny język symboliczny, za pośrednictwem którego będzie odczyniał czary. Proponował w tym celu tworzenie sigili ze zdań wyrażających pragnienie maga.
W celu stworzenia własnych sigili, należy najpierw dobrze zastanowić się nad tym, czego w danej chwili naprawdę pragniemy. Kiedy już to wiemy, zapisujemy na kartce zdanie wyrażające nasze pragnienie. Ważne jest, by było ono konkretne i nie rozpoczynające się od negacji. Posłuży ono jako przekaz dla naszej nieświadomości, a ona nie rozumie zdań rozpoczynających się od słowa „nie".
Powiedzmy, że jesteśmy zawziętymi okultystami i większość pieniędzy tracimy na kryształowe kule, skomplikowane amulety, magiczne szaty i narzędzia. Niczego nam więcej nie potrzeba do szczęścia, jak odrobiny gotówki wygranej na loterii. Formułujemy zatem zdanie z zawartym w nim pragnieniem:
CHCĘ WYGRAĆ MILION NA LOTERII.
Zdanie to posłuży nam w utworzeniu sigila, znaku magicznego, ale zanim to nastąpi, musimy je uprościć do zapisu fonetycznego. Piszemy je zatem ponownie, tak jak je słyszymy:
HCEM WYGRACI MILJON NA LOTERJI.
Następnie zaś skreślamy powtarzające się litery, dzięki czemu ze zdania
HCEM WYGRACI MILJON NA LOTERJI
pozostaje jego literowy trzon:

HCEMWYGRAILJONT.
To właśnie z tych liter stworzymy sigil, który posłuży nam w realizacji naszego pragnienia. Pomoże nam w tym wyobraźnia. Musimy ułożyć z nich taki znak graficzny, który zawierać będzie je wszystkie. Najważniejsze jest, by nasz znak był jak najbardziej uproszczony. W tym celu, w trakcie jego konstrukcji nie dodajemy liter, które już wcześniej są weń wpisane.
Np. litera „I" jest graficznie wpisana w litery „H", „T", „N", „L" itp., a więc nie ma sensuu jej dodawać do znaku. Z kolei, litera „W" stanowi odwrócenie litery „M" i wystarczy, jeśli tylko jedną z nich zawrzemy w znaku. Podobnie, litera „E" da się graficznie wpisać w „W" i „M". Wyobraźnia i doświadczenie podpowiedzą nam więcej takich uproszczeń.
Znak magiczny można ułożyć z całego zdania albo też ze znaków utworzonych z poszczególnych słów składających się na to zdanie. W przypadku tej drugiej metody, należy całą procedurę wymazywania powtarzających się liter ograniczyć do zakresu poszczególnych słów, z których będziemy tworzyć znaki.
Z liter HCEMWYGRAILJONT, powstaje sigil.
Jeśli nie jesteśmy pewni naszej mocy magicznej i obawiamy się, że otrzymany znak magiczny wyzwoli siły, którym nie będziemy potrafili sprostać, możemy go zamknąć w kręgu, obrysowując wokół niego koło. To prosta metoda usidlania demona. W ten sposób zamknięty sigil jest już gotowym magicznym emblematem naszego pragnienia. Pozostaje jedynie wprowadzić go do nieświadomości, żeby mógł stać się skutecznym.
Tu wszakże pojawia się pewien problem. Potrzebujemy techniki, która pozwoli nam na chwilę utracić świadomość, by móc zepchnąć sigila do nieświadomości. Spare proponował dwie metody. Jedna z nich w kraju tak chrześcijańskim jak Polska może uchodzić za wyuzdaną. Chodziło mu bowiem o to, by skupić swój wzrok na sigilu podczas orgazmu, kiedy to duża ilość energii dosłownie wtłacza ten znak magiczny w nieświadomość. Nie chcąc jednakże siać zgorszenia, proponował również i drugą metodą nazywaną „pozycją śmierci". Polegała ona na tym, by w pozycji medytacyjnej skoncentrować się na sigilu i wprowadzić się w magiczny trans, najlepiej przy pomocy kontrolowanych spazmów ciała, po czym wchłonąć sigila szerokim wytrzeszczem oczu.
Wchłonięty sigil należy jak najszybciej zapomnieć, podobnie jak wyrażone przez siebie pragnienie. Może nam w tym pomóc gromki śmiech, lub też nagłe znalezienie sobie innego zajęcia. Cywilizacja dostarcza nam dobrego narzędzia. Telewizja znakomicie potrafi odciągnąć uwagę. Więc nic tylko próbować. Ostrożnie, z rozeznaniem sił własnego organizmu i wyobraźni osiągniemy sukces w magii i podobnie jak miliony osób na całym świecie, technikę starego samotnika z Londynu wprowadzimy do codziennej praktyki.